

NIECH ŻYJE JÓZEF STALIN

wódz postępowej ludzkości w walce o pokój i socjalizm

Apel do rządów pięciu mocarstw i orędzie Kongresu Narodów uchwalił na swym końcowym posiedzeniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju

WIENIĘ. Jak donosiliśmy, dnia 19 bm. w późnych godzinach wieczornych rozpoczęło się końcowe posiedzenie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Dobiegają końca ośmiodniowe obrady wielkiego Zgromadzenia Narodów, które wystąpiły do Wiednia swych najlepszych przedstawicieli, aby wyrazili niezłomną wolę pokoju setek milionów ludzi.

Ogromna sala Filharmonii Wiedeńskiej nigdy jeszcze nie mieściła tak wielu ludzi. Delegaci, obserwatorzy, goście, dziennikarze zapełnili parter balkony i galerię; ludzie stoją nawet w przejściach, między rzędami krzeseł i przy drzwiach.

Wśród burzy oklasków zajmuje miejsce przewodniczącego wybitny francuski bojownik o sprawę pokoju, jeden z przywódców Światowej Rady Pokoju Yves Farge. Udziela on głosu sekretarzowi generalnemu Światowej Rady Pokoju Jean'owi Laffitte, który składa sprawozdanie o składzie delegacji na Kongres oraz o dokonanej przez Kongres pracy organizacyjnej.

W Kongresie Narodów w Obronie Pokoju — oświadczył Laffitte — zwołanym przez Światową Radę Pokoju i obradującym w Wiedniu od dnia 12 do 19 grudnia 1952 r. wzięło udział 1.857 uczestników, którzy przybyli z 85 krajów, w tej liczbie 1.604 delegatów, 105 zaproszonych gości, 102 obserwatorów, 46 przedstawicieli organizacji narodowych i międzynarodowych.

Przewodniczący Yves Farge podał do wiadomości, że Kongres otrzymał przeszło dwa tysiące orędzi powitalnych od ludności miast i wsi, od zakładów pracy, od organizacji oraz od znanych działaczy różnych krajów. Orędzia te wyrażają gorącą solidarność z ideami Kongresu oraz pragnienie obrony pokoju na całym świecie.

Następnie uczestnikom Kongresu przedstawiono zalecenia przyjęte przez trzy komisje. Zalecenia te stanowią podstawę dla uchwały Kongresu.

Kongres przystąpił następnie do najważniejszych części swego pracy — do omówienia trzech uchwał, które mają pomóc w zmobilizowaniu nowych milionów ludzi na całej kuli ziemskiej do walki przeciwko groźbie trzeciej wojny światowej, do walki o trwały pokój.

Po ogłoszeniu dokumentów, poddano je pod głosowanie w każdej delegacji oddzielnie. W różnych miejscach wielkiej sali posiedzeń, w pokojach sąsiednich i na balkonach zebrał się członkowie delegacji. Delegaci wznoszą okrzyki na cześć Kongresu.

W uroczystej atmosferze Yves Farge ogłasza wyniki głosowania. Za przyjęciem apelu do rządów pięciu wielkich mocarstw głosowało 1.637 osób; 7 delegatów wstrzymało się od głosu.

Za orędziem Kongresu Narodów padło 1.626 głosów; 10 delegatów wstrzymało się od głosu.

Wyniki jednomyślnego głosowania uczestników Kongresu wywołały entuzjazm delegatów.

O godz. 3.00 w nocy z 19 na 20 grudnia Yves Farge oznajmił, że wielki Kongres w Obronie Pokoju zakończył obrady.

Opłata pocztowa wliczona w cenie

Cena wraz z „Panoramą” 30 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 306 (2622)

Łódź, 21 i 22 grudnia 1952 r.

Uroczysta akademія w stolicy z okazji 73 rocznicy urodzin wódz postępowej ludzkości JÓZEFA STALINA

Depesza Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta do Józefa Stalina

DO
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kreml

W dniu Waszych urodzin przesyłam Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, w imieniu narodu polskiego oraz rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Naród Polski otacza Was czcią i miłością jako swego wielkiego przyjaciela i nauczyciela, z działalnością którego jako kierownika sławnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i państwa radzieckiego związane jest wyzwolenie oraz ugruntowanie niepodległości i bezpieczeństwa naszej ojczyzny, jej osiągnięcia w budownictwie socjalizmu oraz stale pogłębiająca się przyjaźń

polsko-radziecka, leżąca u podstaw rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski nie będzie szczędził wysiłków, aby wszechstronnie wzmacniać swój wkład do wspólnej walki naszych bratnich narodów oraz zacieśniać braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i niepodległości narodów.

Gorąco Wam życzę, Towarzyszu Przewodniczący, długich lat życia i zdrowia dla dobra sprawy postępu i pokoju na całym świecie.

(-) BOLESŁAW BIERUT

Depesza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

DO
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kreml

Z okazji 73-iej rocznicy Waszych urodzin przesyłam Wam w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu narodu polskiego budującego socjalizm — najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla całego ludzkości.

W dniu Waszych urodzin naród polski łączy się z bratnimi narodami radzieckimi w głębokiej czci i miłości dla Waszej osoby — wielkiego bojownika o rzeczywiste wstąpienie najsłabszych marzeń ludzkości, budowniczego komunizmu i chorążego pokoju, wskazującego wszystkim wyzyskiwanym i uclemionym ludom drogę wyzwolenia i budowy nowego, szczęśliwego życia.

Z Waszą działalnością naród nasz łączy wyzwolenie naszej ojczyzny z hitlerowskiego jarzma, historyczny zwrot w dziejach naszego narodu i głęboką wiarę w zwycięstwo sił pokoju i postępu nad siłami wojny i barbarzyństwa.

Nauki i wskazania płynące z Waszych genialnych prac, przepojone Waszą myślą uchwały XIX Zjazdu sławnej KPZR, wypowiedziane przez Was na tym zjeździe historyczne słowa są dla narodu polskiego drogowskazem i natchnieniem do wzmożonej walki o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o zacieśnienie wię-

związków z bratnimi narodami do świętej walki o sprawę zachowania pokoju.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Rząd polski nie będzie tolerował działalności sprzecznej ze zwyczajami przyjętymi w stosunkach międzynarodowych Nota MSZ do poselstwa Izraela w Warszawie

WARSZAWA. — W dniu 19 grudnia br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało do poselstwa Izraela w Warszawie notę, w której m. in. czytamy:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Poselstwu Państwa Izrael i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

Zarówno prawo międzynarodowe, jak i uznane oraz stosowane zwyczaje międzynarodowe, regulują zakres normalnej działalności przedstawicielstw dyplomatycznych, które jak wiadomo mają za zadanie reprezentację i ochronę interesów swego państwa i swych obywateli wobec pa-

WARSZAWA (PAP). — W przededniu 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina — 20 bm. odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na akademii obecni byli członkowie Rady Państwa, członkowie rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz liczni przodownicy pracy.

Obecni są charge d'affaires ZSRR — D. I. Zaikin oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Nad przedyum na tle czerwieni jaśnieje bielą popiersie Wielkiego Stalina.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR, akademię zagają i przewodniczy jej członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki.

Następnie członek KC PZPR Stefan Jędrzychowski wygłosił referat obrazujący życie, walkę i genialny wkład myśli twórczej Józefa Stalina w naukę marksizmu-leninizmu. Słowa referatu wywołują wśród zebranych wielokrotną, gorącą manifestację uczuć miłości do genialnego nauczyciela mas pracujących całego świata. (Fragment referatu podajemy na stronie drugiej).

Z kolei depesze KC PZPR do Józefa Stalina odczytuje sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Władysław Matwin.

Słowa depeszy przyjmują zebrani długotrwałą potężną owacją.



73 rocznica urodzin Chorążego nowej epoki

Stalin - odkrywca, realizator i głosiciel prawa socjalizmu

Pędzi pociąg historii, bityska stulecie — semafor. Rewolucji nie trzeba glori, nie trzeba szumnych metafor, potrzebny jest maszynista, którym jest On: towarzysz, wódz, komunista — Stalin — słowo jak dzwoni! Władysław Broniewski „Słowo o Stalinie”

Imię Stalin wyrosło na przełomie dwóch w dziejach ludzkości epok, by stać się symbolem i sztandarem nowej, nieodpartej, zwycięskiej epoki wyzwolenia człowieka i narodów — epoki socjalizmu i komunizmu.

Historia, której rytm tak potężnie został przyspieszony właśnie dzięki wyzwolonej przez socjalizm świadomości mas ludowych i właśnie dzięki świadomemu działaniu mas, którymi kieruje partia Lenina-Stalina oraz, poza ZSRR, leninowsko-stalinowskiego typu partie rewolucyjne i robotnicze — historia ze szczególną dokładnością wydobyla wielkość przewodniej roli Stalina. Wielkość pracy i walki Stalina.

Jest to praca i walka równie gigantyczna, różnorodna

i wszechstronna, jak gigantyczny, różnorodny i wszechstronny jest sam socjalizm. Rozwijając genialnie, z właściwą sobie krystaliczną jasnością, naukę Marksa, Engelsa i Lenina, broniąc jej przed wszelkimi zdradzieckimi wypaczeniami, a również przed wszelkim dogmatycznym skostnieniem — Stalin rozszerzył i wzbogacił teorię marksizmu - leninizmu rozstrzygającymi o jej słuszności doświadczeniami okresu budownictwa socjalistycznego.

W ogniu straszliwej wojny przeciw faszystom i największej potędze militarnej, jaką kiedykolwiek do owego czasu zbudował kapitalizm, w decydującym starciu dwóch ustrojów i dwóch epok — geniusz Stalina zorganizował i zorganizował zwycięstwo socjalizmu, uwielokrotnił jego potęgę i promieniowanie, uczynił go niezwyciężonym. I sprawił, że uwielokrotniona potęga socjalizmu ziosa wyzwolenie narodów, wśród których był naród polski.

Dziś, kiedy w Związku Radzieckim odwieczną ciszę stopów rozerwał i wypełnił warkot potężnych motorów: dziś, kiedy gorący, jałowy od wieków piasek pustyni zaczyna szybko pić wodę życia z nowozbudowanych kanałów i zmienionych w swym biegu wielkich rzek Kraju Rad, dziś, kiedy w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich miliony hektarów wydartych pustyniom i stepom, i miliony nowych kilowatów, i setki tysięcy nowych maszyn przygotowują materialną bazę komunizmu — jest w tym wszystkim myśl i wola Stalina, jest w tym wszystkim praca i walka Stalina. Genialna myśl i żelazna wola Stalina, gigantyczna praca i nieustrudzona walka Stalina.

Co jest treścią najgłębszą tej myśli i woli, tej pracy walki?

W przededniu XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłoszona

(Dalszy ciąg na str. 2)

norm działalności, przewidzianej prawem i zwyczajami obowiązującymi wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne Poselstwo Państwa Izrael wykraczało poza ramy normalnych funkcji dyplomatycznych oraz nadużywało przywilejów dyplomatycznych dla działalności sprzecznej z obowiązującymi w stosunkach międzynarodowych zwyczajami i dobrymi obyczajami.

Poselstwo usiłowało reprezentować wobec Państwa Polskiego nie tylko interesy Państwa Izrael i jego obywateli, co należy do funkcji Poselstwa, ale również pretendowało (Dalszy ciąg na str. 2)

Z głęboką czcią i miłością obchodzi cała postępową ludzkość 73 ROCZNICĘ URODZIN JÓZEFA STALINA

Fragmety przemówienia Stefana Jędrzychowskiego na akademii w Warszawie

Towarzysze!

Cała postępową ludzkość z głęboką czcią i miłością obchodzi 73 rocznicę urodzin wielkiego wodza klasy robotniczej, genialnego przyjaciela i kontynuatora dzieła Lenina, współtwórcy i organizatora Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i państwa radzieckiego budowniczego socjalizmu, pogromcy hitlerowskiego faszyzmu i oswobodziciela narodów, wodza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — Towarzysza Józefa Stalina.

Postać Towarzysza Józefa Stalina jest obok postaci twórców socjalizmu naukowego, Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, obok postaci wielkiego Lenina, największą postacią historyczną w całych dotychczasowych dziejach ludzkości, zdumiewającym przejawem wielkości ducha i geniuszu, odpowiadającego wielkości naszej przelomowej epoki, epoki rewolucji socjalistycznej i zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem, epoki likwidacji społeczeństwa opartego na wyzysku klasowym i budowy nowego społeczeństwa, bezklasowego społeczeństwa komunistycznego.

Całe życie Towarzysza Stalina nierozdzielnie związane jest z organizowaniem się rewolucyjnego ruchu robotniczego, z walką o rewolucyjną partię nowego typu, partię zdolną poprowadzić proletariata na czele mas pracujących do zwycięskiej walki z kapitalizmem i przeżytkami feudalizmu, z umacnianiem i rozwijaniem zwycięstwa rewolucji socjalistycznej. Budowa społeczeństwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i dalszym stopniowym rozwojem od socjalizmu do komunizmu. Towarzysz Stalin jest wraz z Leninem organizatorem i kierownikiem największego wydarzenia w dziejach ludz-

kości, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w toku której proletariāt rosyjski na czele mas chłopskich i narodów uciskanych przez cara obalił władzę kapitalistów i obszarników i po raz pierwszy w dziejach ustanowił władzę robotników i chłopów na ogromnym terytorium, stanowiącym szóstą część świata. Towarzysz Stalin odegrał decydującą, kierowniczą rolę w rozgromieniu licznych armii białogwardystów i interwencji, którzy chcieli utopić we krwi rewolucję socjalistyczną i zdusić młodą Radziecką Republikę Rosyjską i bratnie republiki radzieckie w ogniu wojny domowej. Już w czasie wojny domowej ujawnił się wojenny geniusz Towarzysza Stalina, który tak mocnym blaskiem zajaśniał w okresie wielkiej wojny w obronie ojczyzny przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi.

Po śmierci Włodzimierza Lenina, Józef Stalin, rozwijając genialną teorię Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju i obroniwszy tę teorię przed agentami imperializmu — trockistami, bucharinowcami i zino-wiewowcami, doprowadził partię komunistyczną do zwycięskiej walki o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Stalinowska teoria socjalistycznego uprzemysłowania kraju, a w szczególności planowego rozwoju ciężkiego przemysłu, jako drogi prowadzącej do likwidacji zacofania i do stworzenia podstaw ustroju socjalistycznego, była przewodnią ideą wspaniałych stalinowskich planów 5-letnich rozwoju gospodarki narodowej, dzięki realizacji których Związek Radziecki stał się w ciągu zaledwie kilkunastu lat krajem nowoczesnego, socjalistycznego przemysłu i przodującej techniki.

Po zbudowaniu ustroju socjalistycznego i uchwaleniu

nowej Konstytucji Związku Radzieckiego, Towarzysz Stalin nakreślił na XVIII Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) drogę dalszego rozwoju Związku Radzieckiego, dalszego potężnego wzrostu jego sił wytwórczych i stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Zdradziecki najazd hitlerowskiej III Rzeszy na Związek Radziecki przerwał ten pokojowy rozwój. Towarzysz Stalin natychmiast po wybuchu wojny stanął na czele Państwowego Komitetu Obrony i osobiście pokierował dziełem zmobilizowania wysiłków całego narodu do celu zorganizowania obrony i rozgromienia najeźdźców. Gigantyczne zmagania narodów radzieckich z hitlerowskimi barbarzyńcami i ich wasalami stały się zarazem wielką historyczną próbą radzieckiego ustroju społecznego i ustroju politycznego.

Ogromny dorobek teoretyczny Towarzysza Stalina, który rozwinął i wzbogacił skarbnicę marksizmu-leninizmu, zawiera niezwykle bogactwo wskaźników, mających ogromne znaczenie teoretyczne i praktyczne dla budownictwa socjalizmu oraz dla rewolucyjnego ruchu mas pracujących na całym świecie.

Ten dotychczasowy dorobek został uzupełniony i niezwykle wzbogacony w ostatniej klasycznej pracy Towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

W pracy tej Towarzysz Stalin postawił i rozwiązał w sposób naukowy podstawowe zagadnienia współczesnej nam epoki historycznej. Towarzysz Stalin przeprowadził głęboką analizę praw ekonomicznych, działających w społeczeństwie socjalistycznym, uzasadnił obiektywny charakter tych praw stanowiących odbicie

procesów działających niezależnie do woli ludzkiej, przeprowadził druzgocącą krytykę wulgarnych, pseudonaukowych pojęć o charakterze trych praw.

Naród polski ma szczególne powody obchodzić dzień urodzin Wielkiego Stalina, najlepszego przyjaciela narodu polskiego, szczególnie ciepło i serdecznie. Towarzysz Stalin zawsze był bliski polskiemu ruchowi rewolucyjnemu, znał ten ruch i nieraz pomagał mu prostować błędy i torować drogę naprzód. Towarzysz Stalin zna nasz kraj, serdecznie wspomina o swoim pobycie w Krakowie przed pierwszą wojną światową, Towarzysz Stalin wraz z Leninem zawsze walczył o słuszną marksistowską linię w rosyjskim ruchu robotniczym w kwestii narodowej, o uznanie prawa uciskanych narodów do samookreślenia i krytykował luksemburgistowskie błędy SDKPiL w tej sprawie. Z inicjatywy Lenina i Stalina jednym z pierwszych aktów rewolucyjnej Rosji było przekreślenie traktatów rozbiorowych zawartych przez Rosję carską z Prusami i Austrią.

Zwycięskiej działalności rewolucyjnej Lenina i Stalina naród polski zawdzięcza uzyskanie niepodległości w roku 1918.

Bohaterska walka narodów radzieckich i zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami przyniosło po raz drugi narodowi polskiemu wyzwolenie, tym razem nie tylko narodowe, ale i społeczne. Dzięki osobistej opiece towarzysza Stalina w Związku Radzieckim powstała armia polska. Zaczętek wraz z Armią Ludową w kraju odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego.

Wieczna przyjaźń i sojusz połączyły nasze narody na zawsze.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu i osobiście Towarzyszowi Stalinowi Polska odzyskała zagarniętą jej przed wiekami Ziemię Zachodnią po Odry i Nysę i ustaliła przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Towarzysz Stalin kieruje nieocenioną pomocą okazywaną przez Związek Radziecki naszemu krajowi w budownictwie socjalizmu, w rozbudowie naszego socjalistycznego przemysłu. Z inicjatywy Towarzysza Stalina, Związek Radziecki buduje w Warszawie własnymi siłami i środkami, jako dar dla stolicy, wspaniały Pałac Kultury i Nauki, który stanie się trwałym i widowym pomnikiem przyjaźni polsko-radzieckiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, okazywanej naszemu krajowi.

Nauki i wskazania Towarzysza Stalina mają dla nas nieocenione znaczenie w praktyce budownictwa socjalizmu w naszym kraju, uzbrajają nas ideologicznie przeciwko wrogim siłom klasowym, pozwalając nam skutecznie przezwycięzać i pokonywać przeszkody i trudności, na jakie napotykałyśmy na naszej drodze ku wspaniałej przyszłości.

Przyjaźń i pomoc okazywana przez Towarzysza Stalina narodowi polskiemu zobowiązuje nas do jeszcze bardziej ofiarnej pracy i walki o realizację Planu 6-letniego, do jeszcze większego zespolenia naszych szeregów we Frontie Narodowym, do zwiększenia naszego wkładu w walkę o utrwalenie pokoju na świecie i w umocnienie sił obozu pokoju i demokracji, do zwiększenia czujności w walce z agentami imperializmu, do włożenia maksymalnych starań dla przyspieszenia realizacji wielkich idei Lenina i Stalina, idei socjalizmu i komunizmu.

Nota MSZ do poselstwa Izraela

(Dokończenie ze str. 1)

Do bezprawnie do występowania w imieniu obywateli polskich narodowości żydowskiej, wbrew zresztą ich życzeniom.

Poselstwo wzywało do swych biur obywateli polskich narodowości żydowskiej, namawiając ich do wszczęcia starań o wyjazd z Polski i żądając przekazywania mu odpisów podań i dokumentów do władz polskich. Do tego celu służyły również niektórym przedstawicielom poselstwa wyjazdy w teren dla pozyskania kontaktów, przy czym nie omieszkał on grać na uczuciach religijnych, obierając sobie dla spotkań synagogi i inne miejsca, związane z uprawianiem kultu religijnego oraz domagając się od kongregacji wyznaniowych zapraszania przedstawicieli poselstwa. Tę działalność oraz jego cele potwierdził w swych rozmowach z urzędnikami poselstwa, Ari Lerner.

Postępując się wyżej wymienionymi metodami działania przedstawiciele poselstwa utrzymywały kontakty z elementami syjonistycznymi, jak na przykład z Ojczyznem Raczko, rewizjonistą, b. członkiem organizacji faszystowskich, osądzonym przez sąd polski za nielegalną działalność w Polsce, z Abrahamem Futerasem, Szyją Ausublem i innymi.

Samozwańczy patronat nad obywatelami polskimi narodowości żydowskiej i agitacja emigracyjna służyły zarazem za pretekst dla gromadzenia wiadomości, dotyczących organizacji politycznych i społecznych w Polsce, sytuacji na Ziemiach Odzyskanych, sieci komunikacyjnych, sił obronnych.

Jak wiadomo, kontynuacja tej działalności jest praktyka przesłuchania przez władze państwa Izrael imigrantów z Polski, między innymi na temat potencjału produkcyjnego Polski, sił obronnych, zastosowanie innowacji technicznych w Polsce, stanu kolektiwita, handlu zagranicznego, aparatu państwowego itp. wiadomości.

W związku z wyżej przedstawionymi faktami, charakterystycznymi działalnością Poselstwa Państwa Izrael Ministerstwo Spraw Zagranicznych katęgorycznie domaga się od Poselstwa zaniechania wyżej omówionych niepodopiecznych praktyk oraz przeszerzania i poszanowania praw, zwyczajów i przyjętych w stosunkach międzynarodowych i dobrych obyczajów.

(Dokończenie ze str. 1)

została najnowsza, genialna praca Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

W pracy tej Stalin odkrył i — z właściwą sobie zadziwiającą jasnością i prostotą — zdefiniował podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu.

„ZAPEWNIENIE MAKSYMALNEGO ZASPOKOJENIA STALE ROSNĄCYCH MATERIALNYCH I KULTURALNYCH POTRZEB CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA, W DRODZE NIEPRZERWANEGO WZROSTU I DOSKONALENIA PRODUKCJI SOCJALISTYCZNEJ NA BAZIE NAJWYŻSZEJ TECHNIKI”.

Oto podstawowe — w ZSRR już w pełni wcielane w życie, w krajach budujących socjalizm realizowane od fundamentów — prawo socjalizmu.

I oto zarazem najgłębsza, humanistyczna, porywająca treść gigantycznej pracy i nieugiętej walki Stalina: dobro człowieka i całego społeczeństwa, szczęście człowieka i całego społeczeństwa.

Do tego właśnie — do położenia kresu odwiecznej niewoli i podeptaniu godności ludzkiej większości każdego narodu, do położenia kresu nędzy, bezrobociu i wyzyskowi, do nieprzerwanego i szybkiego, dzięki uspołecznieniu środków produkcji, wzrostu produkcji, tak, by zdolna była zaspokoić stale rosnące potrzeby całego społeczeństwa — do tego właśnie zmierza Józef

73 rocznica urodzin CHORAŻEZEGO NOWEJ EPOKI

Stalin od pierwszej chwili, podejmując ciężki bój w okresie caratu, gdy najmniejszy ruch naprzód uznawano za najcięższą zbrodnię. Tego właśnie socjalistycznego prawa do wolności od nędzy i ucisku; tego właśnie socjalistycznego prawa do coraz szybszego i wszechstronnego rozwoju społeczeństwa, wolnego od antagonizujących klas i korzystającego w pełni z rozwijających się w pełni sił wytwórczych — tego podstawowego prawa socjalizmu, prawa prostych ludzi do życia i szczęścia Stalin bronił broniąc Carycy na i Stalingradu. Temu właśnie prawu, gwarantującemu masom ludowym maksymalne zaspokojenie szybko rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych, torował drogę, kiedy opracowywał pięcioletki niezwykle szybkiego uprzemysłowania — raję oraz plany uspołedzielczenia rolnictwa — a więc, stwarzał warunki nieprzerwanego wzrostu produkcji.

Temu prawu milionowych mas do prawdziwej wolności, do szczęśliwego życia zapewnił skuteczność, kiedy po zwycięskiej wojnie kładł fundamenty wielkich budowli komunizmu nazwanym przez narody ZSRR budowlami stalinowskimi.

Tym żył i żyje, tego pragnął i pragnie, to przysto-

wywał i to realizuje genialny sternik kraju Rewolucji Socjalistycznej i genialny przywódca mas pracujących świata: przyjaciel człowieka i narodów: odkrywca, realizator i głosiciel podstawowego prawa socjalizmu — Stalin.

O wcielenie w życie prawa socjalizmu, odkrytego i sformułowanego przez Stalina, walczył wszystkie kraje budujące socjalizm. To jest również sensem pracy i walki polskiej klasy robotniczej, polskiego narodu. To jest sens naszego życia i naszej walki w Polsce i całej do socjalizmu. W Polsce, w której, mszcząc drogę bliższemu i u nas zwycięstwu podstawowego prawa socjalizmu, musimy odrabiać zacofanie wielokrotnie i skutki zniszczeń wojennych. W Polsce, której odzyskana niepodległość której powrót na stare ziemie piastowskie, której szybki i wszechstronny rozwój — związane są na zawsze z imieniem Stalina i przyjaźnią Stalina.

Walka o triumf prawa socjalizmu jest walką przeciw wilczemu prawu kapitalizmu. Stalin w najnowszej swej pracy zdefiniował je z równie precyzyjną jasnością i naukową ścisłością jak prawo socjalizmu. Na pytanie, jakie są główne cechy i wymogi podstawowego eko-

nomicznego prawa współczesnego kapitalizmu — Stalina odpowiada:

„Zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarznienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków”.

Od przeszło pół wieku każdy dzień, każda godzina praktyki imperializmu potwierdza absolutną ścisłość stalinowskiego uogólnienia.

Zakłamana do ena propaganda kapitalistyczna usiłuje wmówić ludziom naiwnym, iż przyczyną obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych jest jakoby istnienie i polityka kraju zwycięskiego socjalizmu. Panowie ci liczą na krótką pamięć ludzi naiwnych. Przecież pierwsza rzeź światową zwaną pierwszą wojną światową, rozpętały państwa kapitalistyczne, działając zgodnie z podstawowym prawem kapitalizmu, tak jak je zdefiniował Stalin. Zw. Radziecki jeszcze wtedy w ogóle nie istniał. Druga zaś wojna światowa, która — jak

pisze Stalin — była sama wytworem ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego, rozpoczęła się nie od wojny w ZSRR, lecz od wojny między krajami kapitalistycznymi i wbrew wytrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego, który broniąc życia wszystkich narodów stał nawoływał do zbudowania skutecznego systemu zbrojowego bezpieczeństwa i oklepana faszystowskich Włoch, Japonii oraz hitlerowskiej Rzeszy, której rękami kapitaliści USA, W. Brytanii i Francji chcieli zniszczyć kraj rewolucji socjalistycznej.

Właśnie istnienie, rosnąca potęga i konsekwentnie pokojowa polityka Związku Radzieckiego, utrudnia imperializmowi rozpętywanie wojen. Właśnie istnienie, rosnąca potęga i wytrwale pokojowa polityka Związku Radzieckiego, mobilizuje narody całego świata do zagrozenia drogi podpalaczom świata.

Walka o pełny triumf podstawowego prawa socjalizmu — prawa, które jako naczelny cel stale rosnącej, bo socjalistycznej, produkcji wytęcza dobro człowieka i całego społeczeństwa — jest zarazem walką o pokój i Stalin potwierdza tę prawdę codziennie, co godzina całym wysiłkiem swego geniuszu,

swej gigantycznej pracy, swej nieugiętej walki.

On, budowniczy epoki socjalizmu i komunizmu: On, podstawowego prawa socjalizmu odkrywca, realizator, głosiciel, który jak nikt w świecie zna złowrogą, brzemienne w wojnę mechanizm imperializmu — wskazuje narodom, że mogą jednak zapobiec konkretnej danej wojnie i mobilizuje i organizuje ich wolę zachowania pokoju.

Słynne stalinowskie słowa:

„POKÓJ BĘDZIE ZACHOWANY I UTRWALONY, JEŻELI NARODY UJMA W SWE RĘCE SPRAWĘ ZACHOWANIA POKOJU I BĘDĄ BRONIŁY JEJ DO KONCA” — obiegły kulę ziemi, zelektryzowały setki milionów ludzi, wzbudziły otuchę, nadzieję i wolę walki o życie.

W dniu dzisiejszym Józef Stalin rozpoczyna 74 rok życia.

Obok narodów radzieckich, naród polski oraz narody socjalizm budujące lub o socjalizm walczące ślą dziś Stalinowi serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i długich lat życia. Ci, w których sercu słowo Stalin rozbrzmiewa jak dzwon i mówi „pokój”, i mówi „wolność od nędzy i ucisku”, i mówi „zwycięstwo”. Pozdrawiają torującą drogę światu promienny geniusz odkrywcy, realizatora i głosiciela podstawowego prawa socjalizmu. Prawa życia i szczęścia milionowych mas — narodów — ludzkości.

BOLESŁAW WOJCICKI

Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przy spieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski.

(Z listu J. Stalina do Prezydium Zjazdu Patriotów Polskich, 17.VI.1943 r.)

PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, dnia 21 grudnia 1952 r.

Nr 41 (274)



Rozgromienie hord hitlerowskich w ostatniej wojnie stało się możliwe jedynie dzięki wspaniałej stalinowskiej strategii wojennej. Na zdjęciu: J. Stalin, W. Mołotow i K. Woroszyłow odczytują depesze z frontu. (wg obrazu Finogenowa)

Bolesław Bierut

Zwycięski wódz nowej epoki

(FRAGMENT)

Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają towarzysowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.

Naród polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwykłą Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki towarzysowi Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego życzliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało wojsko polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Naród polski zawdzięcza towarzysowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR.

Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim, a narodem polskim.

Rachunek krzywd wyrządzonej Ukraincom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, opartej na zasadach etnograficznych, tworzącej dziś nie mur obcości, lecz granicę łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięki towarzysowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim, a narodem rosyjskim, sporów, które były zręcznie wykorzystywane przez siły forsujące niemiecką ekspansję na wschód wbrew istotnym interesom obydwu narodów.

Dzięki towarzysowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzywiła i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługi towarzysza Stali-

na zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wiekopomne.

Dlatego towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, przez wszystkich nieklamanych patriotów.



Wielki wódz narodu radzieckiego śledzi z uwagą każde nowe osiągnięcie przemysłu Kraju Rad. Na zdjęciu Józef Stalin ogląda nowy samochód osobowy ZIS-101. (Zdjęcie z lat trzydziestych)

Przed 15 laty, 11 grudnia 1937 roku, w swym historycznym przemówieniu na zebraniu wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy J. Stalin nakreślił sugestywny obraz działacza politycznego, typu leninowskiego. Mówiąc o wymaganiach, które naród winien wysunąć pod adresem swych mężów stanu i działaczy partyjnych, Stalin wskazywał:

„Naród, wyborcy powinni żądać od swych deputowanych, by stali oni na wysokości swych zadań, by w pracy swej nie staczali się do poziomu mieszczuchów politycznych, by trwali na posterunku działaczy politycznych typu leninowskiego, by byli działaczami o tak samo wyraźnym i określonym obliczu jak Lenin, by byli tak samo nieustraszeni w walce i nieubłagani wobec wrogów ludu jak był Lenin, by nie ulegali żadnej panice, nawet cieniowi paniki, gdy sprawa zaczyna się komplikować i na horyzoncie zarysowuje się jakiegokolwiek niebezpieczeń-

stwo, by tak samo nie ulegali nawet cieniowi paniki jak Lenin, by byli tak samo mądry i rozważni jak Lenin przy rozstrzygnięciu skomplikowanych kwestii, gdzie potrzebna jest wszechstronna orientacja i wszechstronne uwzględnienie wszystkich plusów i minusów, by byli tak samo szczerzy i uczciwi jak Lenin, by tak samo kochali swój lud, jak kochał go Lenin“.

Ładunek dla Pernambuco

— No i co? — zostaną wyrzuceni z pracy. Dlaczego robią takie głupstwa?

— To jest przecież jasne! Robotnicy chcą pokoju. Oni nie chcą broni z Ameryki! — odpowiedział sternik i włożył ręce do kieszeni.

— Po co ten ładunek jest przywieziony, to nas nie obchodzi. Musi być wyładowany!

— Zapłacimy podwójne godziny — dodał pierwszy oficer.

Popełnił jednak błąd. Tego sternikowi, który w międzyczasie oparł się przy nas o burtę nie powinien powiedzieć.

— No to co, a jak my pieniędzy nie chcemy!?

— Jesteście przecież starym marynarzem, sterniku — próbował znowu łagodzić kapitan. — Już dwadzieścia lat pracujecie dla naszego przedsiębiorstwa. Skreślił was z listy pracujących i roboty nie dostaniecie już na żadnym innym statku... Ładunek pójdzie na brzeg dzisiaj, nie wyładujecie wy — wyładują inni.

— Kto? Kapitana twarz zczerwieciała z wściekłości, spowodowanej naszym wyzywającym wyczekiwaniem na odpowiedź.

— Policja — powiedział — policja przyjdzie na okręt i będzie wyładowywać...

Jednak po tej wypowiedzi nie czuł się dobrze. Popatrzył, jakie wrażenie wywarły na robotnikach jego słowa.

Sternik zaprzeczył ruchem głowy. — Nie! — damy się sprowokować, kapitanie!

— W razie odmowy wyładuje policja!

— A jeżeli my będziemy wyładowywać — zapytał sternik powoli — to wtedy nie wejdzie żaden policjant na pokład?

— Nie — odpowiedział z ulgą pierwszy oficer — wtedy nie wejdzie ani jeden policjant na statek.

— A kto odwiezie ładunek z brzegu do magazynu?

Oficer spojrzął po nas. Ale między nami nie było nikogo, kto by zdradzał chęć do roboty.

— Dobrze, więc niech to zrobi policja — i odszedł z kapitanem do kajuty.

Sternik obrócił się twarzą do nas i wtedy dopiero dostrzegliśmy, jaki jest blady.

Policja przyjechała na ciężarowych samochodach. Na brzegu spokojnie stali strajkujący robotnicy. Porozumieliśmy się z nimi. Odkryliśmy bunkier w pokładzie zupełnie pomału, bez pośpiechu. Sternik wszedł z marynarzami na pokład i zaczęli grzebać w skrzyniach. Moim zadaniem było stać na pokładzie i dawać znaki cięśli przy manewrowaniu dźwigiem.

Drugi oficer, który przyszedł z kajuty, trzymał w ręku blok i ołówek. Miał kontrolować wyładowanie i liczyć skrzynie. Pierwszy oficer zaś stał na mostku kapitańskim i obserwował wszystko — brzeg, policjantów okręt i nas.

— Wszystkie gotowe? — zawołał.

— Gotowe!

Cięśla zazgrzytała kranem. Ramię jego zakreśliło w powietrzu łuk i opuściło łańcuch do wnętrza naszego starego okrętu... Łańcuch naprężył się. Ramię podciągnęło go w górę i dwie skrzynie lekko zakolysały się nad okrętem. Rozpruty powietrze nad pokładem i opuściły się na dół.

— Uwaga! — zawołał drugi oficer.

— Głębiej! — krzychałem ze wszystkich sił — jeszcze głębiej!

Cięśla wypuściła parę i ładunek zwałił się ra dół.

— Puść! — krzychałem.

Skrzynie z trzaskiem opadły na brzeg. Deski rozleciały się w drzaz-

gi. Wściekłość drugiego oficera zgłębiła w śmiechu strajkujących. — Dalem znak.

— Podnieś!

Następne skrzynie wesoło tańczyły w powietrzu. Jedna z nich skręciła się niebezpiecznie bokiem. Tego potwora nie utrzymałby najmocniejszy dźwig.

Łańcuch w swojej powietrznej podróży rozluźnił się i jedna skrzynia wpadła do wody między statkiem, a brzegiem. Druga zaś zrobiła salto, zdawało się, że zleci na pokład, zmieniła jednak kierunek i poszła w ślady swej poprzedniczki.

Pierwszy oficer rozszalał się z wściekłości i ryczał coś na nas, czegośmy nie rozumieli.

Cięśla mrugnął okiem i powiedział: — No, to następna...

Z tymi skrzyniami musiało się udać. Wiedzieliśmy to od razu. Łańcuchy już w powietrzu tak mocno ścisnęły skrzynie, że widać było ich zawartość. Deski pękały i deszcz karabinów wzburzył powierzchnię wody.

— To jest świętstwo — krzychał cięśla do bunkra. — Nie potraficie dobrze założyć...

— Podnieś — usłyszeliśmy w odpowiedzi.

Drugi oficer nie miał czego zapisać w swoim bloku. Skrzynie, które policzył, nie zostały przejęte przez nikogo na brzegu. Z początku policjanci zbierali karabiny, które były jeszcze całe, między drzazgami, ale później zaniechali tego i wszystko leżało na kupie.

Strajkujący śmieli się na cały głos.

Ostatnie skrzynie wyciągane z bunkra, huśtały się w powietrzu i z trzaskiem padały na ziemię. Oficerom nie pomagała wściekłość. Portowi robotnicy usiedli w cieniu magazynów i bawili się bezradnością policji.

Nad otworem pokładu ukazały się zadowolone twarze sternika i marynarzy.

— Ładunek dla Pernambuco — mruzczał sternik.

Jeszcze nigdy nie widzieliśmy go w tak dobrym humorze.

Maria Pułmanowa

Generalissimus Pokój

Wiedz, że z całego serca cię kochamy, wszak tyś obronił nasze wieś i miasta. Tyś głową naszą, my twymi rękami: mąż każdy — każda niewiasta.

Niech żyje generalissimus Pokój!

By praca wciąż nam w rękach zakwitła, by uśmiechali się młodzi kochankowie, by chleb pachnący miłości ich wydała, by szczebiot dzieci oznaczał wypowiedź:

Niech żyje generalissimus Pokój!

Strzeżemy ciebie niczym oka w głowie, a księgi Marksa krzepią cię, byś mógł patrzeć w świat jasno skroś burzy dziejowej. I lud — to Stalin, a Stalin — to lud. Niech żyje generalissimus Pokój!

przełożył ADAM WŁODEK

Pomyśl Zgadniesz

EGADYWANKA PRZYRODNICZA

Zastanów się i odpowiedz na następujące pytania:

1. Które ptaki przylatują do nas na zimę?
 2. Jakże zwierzęta magazynują i suszą grzyby na zimę?
 3. Jaki ptak chowa się w sianie mrozy pod śnieg?
 4. Czy rosną u nas w Polsce rośliny mięsożerne i jakie?
 5. Który owad ma „uszy” na nogach?
 6. Który ptak większą część drogi z południa do nas odbywa pieszo?
 7. Co się znajduje wewnątrz kości ptaków?
 8. Który ptak robi w gnieździe podściółkę z rybich ości?
 9. Dlaczego ptak, gdy mu jest gorąco, wysuwa język, a na przykład kół tego nie robi?
 10. Dlaczego kury przed deszczem „czeszą” pióra dziobem?
- Porównajcie własny wynik z rozwiązaniem zamieszczonym w dzisiejszej „Panoramie”.

Potężna broń w walce o zdrowie

W początkach XX wieku medycyna zyskała nową potężną broń w walce o zdrowie i życie ludzkie. Była nią metoda przetaczania krwi. Zdawać by się mogło, że tak wspaniałą zdobycz myśli badawczej należało jak najszybciej rozpowszechnić i stosować.

Okazuje się jednak, że w Anglii, Francji czy Ameryce przetaczanie krwi stosowane jest w zakresie zupełnie nie odpowiadającym znaczeniu tego wspaniałego środka terapii. Dzieje się tak dlatego, że służba zdrowia w tych krajach ma charakter wybitnie handlowy. Najnowsze osiągnięcia medycyny dostępne są tylko dla ludzi zamożnych. W Ameryce np. przetaczanie krwi ko sztuje chorego przebywającego w szpitalu 25 dolarów, miesięczny zaś pobyt w szpitalu kosztuje od 2 do 3 tysięcy dolarów. Nic dziwnego, że każ-

da poważniejsza choroba staje się w tych warunkach przy czynną ruiny i katastrofy nawet przeciętnie zarabiającego człowieka.

W oficjalnym sprawozdaniu amerykańskiej służby zdrowia za rok 1948 podaje się, że wskutek braku elementarnej pomocy lekarskiej umiera tam rocznie ponad 350 tys. ludzi.

Już w 1926 powstał w Związku Radzieckim pierwszy na świecie naukowy ośrodek przetaczania krwi — Moskiewski Instytut Hematologii i Przetaczania. Wkrótce potem powstały podobne instytucje w Charkowie, Leningradzie, Tyflisie, Mińsku i innych miastach. Każdy większy szpital radziecki posiada własną stację przetaczania krwi. W najbardziej odległych zakątkach kraju są lekarze-specjaliści od przetaczania krwi. Środek ten stosuje się powszechnie i w każdym koniecznym przypadku. Jak wszelkie usługi zdrowotne — przetaczanie odbywa się na koszt państwa.

W Związku Radzieckim istnieje armia dawców krwi, licząca dziesiątki tysięcy ludzi. Zasieg i sprawność ośrodków przetaczania krwi osiągnęły w ZSRR niezwykły rozmach i doskonałość. Świadczą o tym następujące cyfry:

W 1932 r. w ZSRR dokonano 2433 transfuzje, w 1935 — już 22.168, w 1938 — 100.143, w 1940 — 228.000.

W żadnym kraju na świecie badania zagadnień związanych z oddziaływaniem krwi i jej przetaczaniem nie mają tak wszechstronnego charakteru, jak doświadczenia w tej dziedzinie prowadzone

w Związku Radzieckim. W ZSRR powstała nowa teoria, doktora Bohomolca, tłumacząca bodźcowe znaczenie przetaczania krwi. W Kraju Rad też po raz pierwszy otrzymano suchą plazmę i surowicę, zbadano możliwości stosowania odmiennych grup krwi ludzkiej oraz krwi zwierzęcej. Na międzynarodowych kongresach medycyna radziecka wносиła dotychczas w dziedzinie przetaczania krwi najpoważniejszy wkład naukowy.

W Związku Radzieckim czyni się wszystko, aby medycyna służyła zdrowiu człowieka. Każdy chory ma możliwość korzystania z wszelkich jej najnowszych osiągnięć, niezbędnych lekarstw i zabiegów. Korzysta z bezpłatnego leczenia w szpitalach i klinikach.

Meteoryt z gąbczastego żelaza

Do biura sowchozu im. Molołowa w obwodzie poleskim dostarczono znaleziony przez pewnego traktorzystę meteoryt o wadze 73 kg. Meteoryt ten stanowi samorodne żelazo struktury gąbczastej, niespożytkowane na naszej planecie.

I. S. Turgeniow

WRÓBEL

Wracając z polowania szedłem szeroką drogą prowadzącą przez las. Pies wążąc swoim zwyczajem biegł wolno przede mną. Naraz zwolnił kroku i zniższy pysk do ziemi zaczął węszyć jak gdyby wyczuł jakąś zwierzynę. Spojrzałem uważnie i spostrzegłem na drodze młodego wróbla o żółtym dzióbku i ledwo widocznych włoskach na łebku. Widocznie wypadł z gniazda (wiatr wstrząsnął później konarami drzew) i siedział teraz nieruchomo, bezzadnie machając tylko skrzydełkami.

Gdy pies zbliżył się do psiskłęcia, z któregoś z konarów oderwał się nagle szary wróbel i jak kamień spadł na ziemię. Wojowniczo machając skrzydłami i piszcząc z przejęciem rzucił się w stronę zwierzęcia.

Przyleciał, aby ratować swoje dziecko. Zasłonił je sobą... i choć sam trząsnął się ze strachu, jego głosik rozbrzmiewał groźnie i donośnie. Pies musiał wydać mu się jak straszny olbrzym. Pomimo to nie mógł pozostać w swym bezpiecznym ukryciu. Jakaś siła silniejsza od woli kazała mu zbiec na dół.

Pies stanął w miejscu i po chwili cofnął się nieco do tyłu. Widocznie uznał tę siłę.

Pospiesznie odwołałem psa i oddaliłem się z nim szybko. Tak, tak, nie śmiecie się. Również i ja odzulem obawę przed tym małym bohater-skim ptaszkiem.

(z rosyjskiego)

Promienie słońca i tną metale

Energia słoneczna wprzęgnięta zostanie wkrótce do służby budowniczych Kanału Turkeńskiego. Specjalne aparaty znajdują zastosowanie przy nowej technologii spawania, a mianowicie przy spawaniu za pomocą energii słońca.

Aparat tego typu przypomina wielkie zwierciadło reflektora, które zawsze zwrócone jest w kierunku słońca. W ognisku soczewki powstaje temperatura 3.000 stopni C. Tęgo rodzaju aparaty — jak wykazały przeprowadzone próby — doskonale spawają i tną metale.

Zastosowanie energii słonecznej w ZSRR — heliotechnika, ma coraz szerszy zasięg. Niedawno obradowała w Moskwie wszechzwiązkowa konferencja heliotechników, na której omawiano możliwości rozwoju i zastosowania aparatów słonecznych w radzieckiej gospodarce narodowej, a przede wszystkim na terenie wielkich budowli komunizmu w południowej części kraju.

Rosnąca wyspa

Wzmoczoną działalność przejawiać znów zaczął wciąż czynny wulkan podwodny Didicas.

Wulkan ten położony jest niedaleko wyspy Luzon, największej z Wysp Filipińskich.

Sto lat temu wulkan Didicas znajdował się na niewielkiej wysepce, która następnie została zburzona przez silne wybuchy. W końcu krater znikł pod wodą i tylko trzy niewielkie, wyrzucające się z morza skały oznaczają miejsce, w którym ogień znajdował się wulkan.

W maju 1952 r. Didicas zaczął znów wyrzucać wielkie ilości lawy i kamieni. Stopniowo, na skutek podwodnych wstrząsów, skały Didicas zaczęły się wznosić spod wody i w ciągu miesiąca wulkan osiągnął wysokość około 300 m i utworzył wyspę, która ciągle rośnie.

Z daleka już widziany jest olbrzymi słup dymu, wzbijający się na wysokość ok. 2 kilometrów.

Sz.

Prognoza pogody przez telefon

Podobnie jak dotychczas czas z zegarynki, mieszkańcy Moskwy otrzymują od niedawna prognozę pogody po nakręceniu odpowiedniego numeru telefonicznego. Prognoza pogody utrwalona jest na specjalnej płytce. W godzinach rannych usłyszeć można prognozę na dzień bieżący, a w godzinach popołudniowych na dzień następny. (w)

WE. LACH

Rozwiązanie do Pomyśl — Zgadniesz

1. Głie, jemioluski, śnieguły, czeczotki, myszowły włochate i wrony oraz gawrony zamieszkuje na wschodzie i północy przylatują do nas, podczas gdy nasze wrony i gawrony odlatują ku południowi i zachodowi. 2. Wiewiórka i borsuk. 3. Cietrzew, kuropatwa. 4. Rosiczka i głuszc. Obie te rośliny rosną na glebach ubogich w związki azotowe, łatwo przyswajalne dla nich. Uzapelniają więc swoje jadalniszy chwytaniem na liście owadów, z których wysysają sok. Liście ich mają włoski z gruczołkami wydzielającymi lepki ciecz, która oblepia owady i uniemożliwia. Potem sok trawienne rośliny rozpuszczają części strawne wyrzucając pozostałe części niestrawione po rozchylleniu się liścia. 5. Pasikonik ma u nasady gołenki aż wcajalnawęzki opatrzone rodzajem błon, bębenkowej, które uważane są za

narządy słuchowe tego owada. 6. Kurka wodna (z tej samej rodziny, co derkacz) żyje nad wodami w Europie i Azji. Biega szybko, pływa i nurkuje, lata bardzo niechętnie. 7. Kości większości ptaków są wypełnione oskrzelkami powietrzem. Czynniki to ptaki lżejszym i łatwiej mu latać. 8. Zimorodek wysyła gniazdo tzw. „zrunkami”, to jest niestrawionymi, wypłutymi częściami pokarmu. Ponieważ żywi się przeważnie rybami, więc w zrunkach przeważają ości i łuski ryb. 9. Pies pozbawiony jest gruczołów potowych na skórze — parująca z języka ślina obniża temperaturę wdychanego przez niego powietrza. 10. Kura ma u nasady ogona gruczoł skórną z tuszczem. Gdy przeczyna deszcz, namaszcza sobie tym tuszczem pióra. Natłuszczony ptak posiada w gruczoły ptaki wodne.

Chcesz dobrze jeździć na nartach ćwicz zawczasu



ĆWICZENIE 1

Zdobycie pewności siebie na nartach jest sprawą treningu. Dlatego ćwiczymy codziennie 30 przysiadów, każdorazowo przenosząc ciężar ciała raz na jedną, raz na drugą nogę. Bardziej silni mogą robić to samo trzymając w dłońach krzeselko, względnie robiąc przysady na jednej nodze. Idealne ćwiczenie dla wykonywania późniejsz skrętów na nartach.



ĆWICZENIE 2

To nazywa się utrzymywaniem równowagi. Przyjąwszy figurę jak na rysunku, kładziemy na zewnętrznej stronie dłoni małą piłeczkę, jabłko, względnie kłębek wełny, pozostając w tej pozycji pół minuty. Kto chce może próbować przedłużyć ten czas do 1 minuty, zmieniając kolejno nogi.



ĆWICZENIE 3

Walka ze sztywnością ciała. Po co stać tak kurczowo na nartach, dużo wygodniej jest lekko i swobodnie. Ściągnąwszy razem nogi wykonujemy skoki w bok i do tyłu. Zbyt łatwe? To samo więc z podkurczonymi nogami oddychając cały czas przez nos.



ĆWICZENIE 4

To ćwiczenie znamy wszyscy. Uginając mocno kolana maszerujemy przez 3 minuty wykonując rzuty ramion. Po tym czasie przekonamy się sami, jak ważne jest to ćwiczenie.



ĆWICZENIE 5

W ten sposób zaprawiamy się do szybkich przetrzutów ciała, szczególnie potrzebnych przy jeździe na nartach. Stajemy między dwoma krzesłkami, ściskając mocno nogi ze sobą. Stopy zostają nieruchome na ziemi, my zaś śladamy kolejno na jednym, to na drugim krzeselku. Każdego dnia powtarzamy to ćwiczenie 30 razy.

Dalszy ciąg za tydzień

Również łodzianie mogą jeździć na nartach

W jaki sposób? Przeczytaj artykuł to się dowiesz

Zdawałoby się — taka prosta rzecz. Wystarczy tylko przypiąć narty, mocniej ująć kijki w dłonie, lekko pochylić tułów do przodu i hej — z górą!... A tu ludzie komplikują sprawę. Twierdzą, że i do tego potrzebna jest zaprawa na sali gimnastycznej. Trudno się z tym pogodzić. Człowiek wybiera się na śnieg, a musi zaczynać od froterowanej podłogi. Szczególnie na terenach łódzkich. Nie ma tu przecież ostrych zjazdów, brak jest stromych podejść, a z małej górkę?... Ph, wielka sztuka, nawet dziecko potrafi zjechać.

Tak się niewątpliwie wydaje tym wszystkim, którzy dopiero w roku bieżącym zamierzają wolny czas po pracy spędzać na nartach.

Odmienne zdania są natomiast stare wygi narciarskie. Na podstawie wielolet-



nich doświadczeń doszli oni do przekonania, że początkujący narciarz poprzez gimnastykę powinien uodpornić swe mięśnie na różnego rodzaju energiczne skłony lub zwroty. Te wszystkie efektywne ewolucje, które z dzieciństwa wprost łatwością wykonują czy to na terenie płaskim, czy w górach wytrawni narciarze, okupione zostały przez nich dużą starannością podczas zmuszonych, często nawet nudnych na pozór treningów.

Jak w takim razie zostać dobrym narciarzem na terenie Łodzi, skoro dopiero teraz myślisz o karierze zawodnika lub turysty? Gdzie i przez kogo organizowane są teoretyczno-praktyczne wykłady?

W początkach stycznia kurs taki organizuje w Łodzi PTT-K. Przy tej instytucji założona zostanie również turystyczna sekcja narciarska. Istnieje konkretny projekt zorganizowania przy PTT-K wypożyczalni nart i urzędzenia licznych wycieczek turystycznych.

Gdzie na terenie Łodzi można sobie swobodnie pohasać na śniegu?

W granicach Tuszyn-Lasu, gdzie teren jest lekko falisty i istnieje dogodny dojazd tramwajem, na polach wsi Józefów, położonej tuż pod Łodzią (dojazd autobusem podmiejskim) i wreszcie na terenach Smardzewa.

Istnieją jeszcze inne tereny, jak np. Rudzka Góra, ale ta stała się domeną saneczkarzy. Rokrocznie śnieg na tej górze jest tak mocno ubity, że narciarze łódzcy omijają ją, jednak nie bez żalu.

Święta nadchodzą



— Możesz mi złożyć życzenia noworoczne.
— ???
— Dzisiaj wykonałam roczny plan produkcji.



— Czy to coś poważnego, panie doktorze?
— Owszem, bakillus bumelan-tus, szczególnie groźny w okresie świątecznym. Najlepszy środek kilka dni naprawdę solidnej pracy.



Sen bumelanta.



W krzywym zwierciadle

Amerykański przedstawiciel w Japonii Murphy posiada fundusz 70 milionów dolarów na przekupywanie członków japońskiego parlamentu. Niektórzy posłowie otrzymują 10 milionów jenów, a inni 30 milionów.

— Czy ci, którzy otrzymają 30 milionów będą mieli poważniejsze zadania? — zapytał Murphy'ego.

— Oczywiście, ci będą robić opozycję — odparł zagadnięty.

Gangster Joe Grogan zdenerwował się. Miał powód, by się zdenerwować. Bowiem w tajemniczy sposób zginął mu portfel z tysiąc dolarowymi banknotami.

— Kto ci to mógł zrobić Joe — zastanawiali się kompani.

— Już wiem — wykrzyknął nagle Grogan — byłem przeciwnikiem w poltce w sprawie wykazu niezamieszkałych domów.

Amerykańskie wyższe koła wojskowe okazały niezadowolenie, że ostatnio angielscy marynarze obrabowali w Tokio pięć sklepów.

USMIECH i żądło

KRYTYKA

Do leżącego w domu z powodu choroby współpracownika jednej z gazet przybył znajomy lekarz. Pacjent był akurat w trakcie mierzenia gorączki. Lekarz rzucił w międzyczasie okiem na leżącą na stole gazetę.

— Znowu 37,9 zakomunikował zrezygnowany pacjent — wszystko to dlatego, że wczoraj pozwoliłem sobie na mały spacer.

— Przyjemna jest ta pańska samokrytyka — zaśmiał się lekarz — właśnie przeglądam przed chwilą w gazecie artykuł o krytyce i tłumieniu krytyki Np. tutaj...

Lekarz westchnął i wskazał palcem na odpowiedni ustęp. — Tak, tak... krytyka... jest rzeczywiście potrzebna. Nieodzowna nawet. Niech pan jednak sobie wyobrazi, że w naszym szpitalu nie słychać o tym ani słowa. Przy tym panują tam stosunki, braki, błędy, ale o krytyce nikt nawet nie myśli.

— Czyżby nie pozwolono komuś o tym mówić — zapytał chory z ożywieniem.

— Śmieszne pytanie. Jak

Nareszcie

Dyrektor jednego z więzień w Niemczech zachodnich otrzymał zawiadomienie, że sam Adenauer dokona inspekcji więzienia.

— Dziś przyjedzie do nas Adenauer — zakomunikował dyrektor zwołanym na przedce więźniom.

Nagle gdzieś z tyłu rozległ się głos:

— Długo to trwało, bo długo, ale wreszcie znalazło się dla niego właściwe miejsce.

— Dlaczego położyliście tę wazę kładkę zamiast schodów wejściowych na budowę.

— Będzie to najlepszy sprawdzian stanu trzech wości kolegów kiedy przyjdą święta do pracy.

Nic dziwnego, to jest przecież specjalnością Yankeesów.

— A jednak Eisenhower ma wyższość nad Trumanem.

— ???

— Nie ma córki śpiewaczki.

We Włoszech skazani zostali na kary więzienia wyżsi oficerowie marynarki, którzy pobierali łapówki od rzemysłowców za przydzielanie im dostaw i robót. Wyznawali widać zasadę prawdziwie marynarską: grunt to „flota”.

Ścieżki melomanii



można tłumić coś, czego nie ma. Zresztą z tym byśmy sobie jeszcze poradzi, gorzej, że nie można sobie poradzić z nakłonieniem pracowników do twórczej krytyki. Wszyscy jak jeden zachowują się jakby mieli kłódkę na ustach. Bardzo mi przykro, że pana tym wszystkim niepokoję, ale jest to przecież dość zasadnicza sprawa. Pan natomiast, jako dziennikarz...

— Ależ naturalnie — przewrwał dziennikarz — zrobimy to w ten sposób. Pan przyniesie mi konkretne fakty, a ja napiszę o tym specjalny artykuł. Zgodzi?

Lekarz znowu westchnął. — Widzi pan... mnie jest dość przykro, że nasze brudy przed obcymi ludźmi. Tym

bardziej, że wielu wie o mojej znajomości z panem. Zaraz powstanie przypuszczenie, że to ja udzieliłem tych informacji, a to nie jest przyjemne.

— Dobrze, a więc zrezygnujmy z tego — zaśmiał się chory. — Czy nie mógłby pan jednak wystąpić na następnym zebraniu z rzeczową krytyką panujących u nas stosunków? Na pewno znaleźliby się i tacy, którzy by pana poparli.

— Z krytyką? Na zebraniu? Ja? Ale dlaczego akurat ja? Przecież to by oznaczało wprawdzie zadrażnienie, wielu ludzi mogłoby się obrazić. — Lekarz spojrzął szybko na zegarek — no, zasiedziałem się nieco. Co, pan mówił 37,9? A więc jeszcze raz: leżeć w łóżku.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

pod redakcją R. Miałkowskiego
1. PRZEKLADANKA



Powyższe tabelki tak należy przełożyć, byście mogli przeczytać aktualne rozwiązania.

2. PRZEMIANA

W O L I N
— — — —
— — — —
— — — —
R U M A K

Wymieńcie słowo „Wolfin” na wyraz „rumak”, zmieniając w każdym następnym słowie po jednej literze. Układ liter można zmieniać dowolnie.

Za prawidłowe rozwiązanie obu powyższych zadań przeznaczamy do rozlosowania 3 nagrody książkowe, a co najmniej jednego — 2 dalsze nagrody pocieszenia (również książki). Rozwiązania nadsyłać prosimy w terminie tygodniowym pod adresem: — Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź 1,

ROZWIĄZANIE ZADAŃ

z dnia 7 grudnia br.

- Krzyżówka. Poziomo: 1. Pokój, 4. Soliter, 6. Kama, 7. Kwas, 10. Apeniny, 11. Uwaga. Pionowo: 1. Pasek, 2. Kolumna, 3. Juta, 5. Równina, 8. Szyba, 9. Peru, 2. Zadanie literackie: Fadiejew (1. Flaubert, 2. Azajew, 3. Dante, 4. Ibsen, 5. Erenburg, 6. Jeź, 7. Estreicher, 8. Wyspiański).

Za prawidłowe rozwiązanie obu powyższych zadań nagrody książkowe wylosowali: 1. Trąbska Zofia, Łódź, Napiórkowskiego 42; 2. Czyńska Barbara, Łódź, Zakatna 66; 3. Brzozowski Ludwik, Łódź, Srebrzyńska 87.

Nagrody pocieszenia (książki) wylosowali: 1. Dębowska Alina, Łódź, Piotrkowska 202; 2. Gajewski Stanisław, Łódź, Kopcińskiego 67.



Przewodniczący: Niniejszym stwierdzam, że przedstawiciele Europy reprezentowani są co do jednego.

Mój ojciec był twoim ojcem

Czasopismo włoskie „Travassissimo” wydało ostatnio numer poświęcony rozwodom w USA. Okładka końcowa tego numeru zawiera barwny rysunek na całą stronę, przedstawiający typową Amerykankę obejmującą młodego człowieka i spierającą się z nim co do wyboru pastora, który dałby im ślub. „Nie pastor Sullivan — mówi dziewczyna, ale pastor Smith. On mi dał ślub z Joe, z Tonem, z Robertem, Jerzym, Spencerem, z Clarkiem, z Danny, z Nic-kiem, z Villy, z Karolem, z Van, z Johnny”.

W środku numeru znajduje się m.in. rysunek pokazujący pastora Smitha, który po udzieleniu ślubu odwraca się do kłęczącej jeszcze młodej pary plecami, pokazując namalowaną na plecach reklamę: „Szybkie rozwody u Kellera”.

Inny rysunek wyobraża dwóch matych chłopców roz-

mawiających między sobą: „Mój nowy ojciec jest bardzo dobry” — mówi pierwszy z chłopców. „Ty mi będziesz o nim mówić” — odpowiada drugi — „on był moim ojcem w zeszłym roku”.

Humor francuski

Nic nowego pod słońcem czyli Rzymianie w Galii



Gauhaum: znaczy w języku galickim — wracajcie do domu (Rzymianie do Rzymu).



Wspaniała jest ta nowa trykonna Romeo i Julia.



Jeszcze jeden z tej ich armii europejskiej.

Na dworcu Moskiewskim w Leningradzie spotkało się dwóch przyjaciół: tegi i szczupły. Obaj zamierzali jechać do Moskwy i los zetknął ich jednocześnie w przedziale kolejowym.

— Grigory — wykrzyknął tegi — czy to ty naprawdę? Dawno żeśmy się nie widzieli.

— Niemożliwe, Kostia! — szczupły był zaskoczony. Gdy zajęli swoje miejsca odezwał się tegi:

— Czy przypominasz sobie jak przed 20 laty przepowiadales mi przy opuszczaniu szkoły, że kiedyś zostanę dyrektorem domu towarowego i będę tegi jak piec.

— Wydaje mi się, że miałem wtedy rację — zaśmiał się szczupły.

— Nie zupełnie bracie. Naturalnie, jeśli chodzi o moją objętość...

— Cóż więc robisz Grisza? — Zeby ci prawdę powie dzieć, pracuję na polu literackim, — tegi przytknął skromnie oczy.

— Wybac — zdziwił się szczupły — w twojej młodości nienawidziłeś literatury i zawsze marzyłeś o pracy buchaltera.

— Cóż, czasy zmieniają się, przyjacielu. Wprawdzie otrzymałem ekonomiczne wykształcenie, lecz z biegiem lat odkryłem swą prawdziwą wartość. Naturalnie daleko mi do Szołochowa, ale w każdym razie piszę wiersze, no i w prozie też nie jestem gorszy.

— Muszę się z przykrością przyznać — westchnął szczupły — że dotychczas nic twojego nie czytałem.

Tegi wyciągnął z torby podróżnej szklany termos i wypił parę łyków gorącej herbaty.

— Muszę ci się przyznać, że przez pewien czas musiałem zaniechać pisania. Napisałem swego czasu wierszyk dla

J. Sergiejew

TEGI I SZCZUPLY (niemalże według Czechowa)

dzieci, w którym w delikatny sposób starałem się zapoznać je z teorią Darwina. Tymczasem znalazł się wtedy jakiś typ, którego wycpiny wydrukowała nawet jedna gazeta. Ośmielił się skrytykować mój zbiorek podpisując przy tym śmiesznym pseudonimem „Czytelnik”. Jasne jest, że mnie tego rodzaju zarzuty nie mogły dotknąć. Nie miałem nawet zamiaru wdawać się z nim w dyskusję. Po prostu przez półtora roku nie pisałem. Pieniądzy miałem dosyć. Poświęciłem się później innemu rodzajowi pi-sarskiemu. Długo się namyślałem: powieść, zbiór opo-

wiadań, ale skąd brać tematy? W końcu postanowiłem napisać kilka reportaży z podróży. Życie przecież jest jak bezdenna studnia: można z niego czerpać ile się tylko chce.

— Złote słowa, — przytaknął szczupły — musiałeś jednak mocno się wyczerpać w czasie wielu podróży.

— Jakich podróży — zdzi-

fun rozszalał nad oceanem, lecz mój towarzysz powiedział — naprzód!

Mając to wszystko łączysz wstęp z wyciągami, polerujesz całość i po trzech tygodniach dzieło jest gotowe.

— No wiesz, ale to jest przecież czysty plagiat.

— Ooo — ziewnął tegi — ty nie masz pojęcia o literaturze. Plagiat, jeśli chcesz koniecznie wiedzieć, jest obcym słowem i znaczy — kradzież. Czy ja zaś wyglądam na złodzieja? Ostatecznie czytelnika mało obchodzi czy ja byłem w Sachalinie, czy nie. Zresztą dajmy temu spokój. Mówimy cały czas o mnie, a ja jeszcze nie wiem co się z tobą dzieje. Co robisz, gdzie mieszkasz?

— Jestem geologiem — szczupły zaczerpnął powietrza — mieszkam na Sachalinie i piszę od czasu do czasu w gazetach pod pseudonimem „Czytelnik”. Spędziłem urlop w Moskwie i z ramienia gazety pojechałem do Leningradu aby odkryć pewnego plagiatora, który pisze reportaże rzekomo o Sachalinie. Z przyjemnością muszę stwierdzić, że moje zadanie wykonałem z powodzeniem.

Twarz tegiego zabarwiła się na czerwono przechodząc później we wszystkie kolory tęczy. Szklany termos wypadł mu z ręki i po chwili na podłodze rozsypany się w żółtym nieładzie kawałek szkła.

(z rosyjskiego)

Z Filharmonii

M. Jaszwił — świetną interpretatorką polskich utworów muzycznych

Przebieg II Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu wywołał ogromne zainteresowanie łódzian. Dowodem tego m. in. była także olbrzymia frekwencja publiczności na ostatnim koncercie symfonicznym Filharmonii, w ramach którego wystąpiła jedna z laureatek Konkursu, młoda radziecka skrzypkaczka — Marine Jaszwił. Zainteresowanie publiczności było tym większe, że solistka miała wykonać znane dzieło polskiej literatury skrzypcowej, *Koncert skrzypcowy Mieczysława Karłowicza*.

Radzieccy artyści są świetnymi interpretatorami polskich utworów muzycznych, o czym świadczą choćby do tychczasowe konkursy Chopinowskie, na których pianistka radziecka uzyskiwała z reguły poważne sukcesy.

Wykonanie koncertu skrzypcowego przez Marine Jaszwił w pełni uwypukliło narodo- wy, wybitnie polski charakter tego dzieła i podkreślił jego indywidualne właściwości stylistyczne. Mistrzowska technika wykonawcza solistki znalazła odzwierciedlenie w imponująco swobodnym i pełnym lekkości ujęciu nawet najtrudniejszych fragmentów koncertu. Dzięki tak wspaniałej technice, solistka stworzyła interpretację opartą o energiczne tempa gry i uzyskała tym samym daleko posuniętą zwartość utworu. Piękny ton solistki uwydatniony został dzięki grze na wspaniałych skrzypcach — autentycznym Stradivariusie. Naddatki, którymi darzyła skrzypkaczka entuzjastycznie oklaskującą ją publiczność, to były również utwory polskie.

Marine Jaszwił odegrała na bis „Fontanne Aretuzy” — Szymanowskiego i Burleskę Andrzejewskiego przy akompaniamencie pianistki radzieckiej — Antoniny Jemielianowej.

Znakomicie akompaniowała orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Zbigniewa Chwedczuka. Orkiestra wypełniła pozostałe części programu wykonaniem uwertury do opery „Maria” — Statkowskiego i II Symfonii Czajkowskiego.

Piątkowy koncert był dla słuchaczy wielkim przeżyciem artystycznym i stał się jeszcze jedną imprezą, cemen- tującą przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego.

M.

Tego pragną o to walczą swą pracą

Prof. Joliot-Curie, przewodniczący Światowej Rady Pokoju na inauguracyjnym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu powiedział do uczestników: „Narody, które czynnie przystąpiły do tego Kongresu, wyśle gwałtownie Was jako swoją godną reprezentację. Nikt uczciwy nie może zaprzeczyć, że reprezentacja ta zarówno z uwagi na poglądy, którym daje wyraz, jak i ze względu na fakt, że została wyłoniona przez narody, ma charakter prawdziwie powszechny”.

Tak. Sprawa obrony pokoju na świecie stała się sprawą do- wszechną. Pomnie słów Wielkiego Stalina narody uczynią ujmować sprawę zachowania pokoju w swoje ręce i coraz aktywniej żądają zaprzestania przygotowań do nowej wojny przez imperialistycznych barbarzyńców. Strajkami, protestami, demonstracjami, walczą uciśniane przez kapitalizm i imperializm narody o prawo do wolności, pracy, chleba i pokoju.

Naród nasz włączył się do walki o pokój, w sposób socjalistyczny realizując założenia naszego pokojowego budownictwa wytyczonego w programie Frontu Narodowego. O zrozumieniu nierozdzielności walki o pokój z wykonaniem wszystkich zadań powierzonych ludziom w różnych dziedzinach naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, o wielkim umiłowaniu pokoju świadczy lista i hasła, które napłynęły na nasz konkurs na Najpiękniejsze Hasło Pokojowe. 2.500 haseł, w ciągu kilku zaledwie dni ma swoją wielką wymowę. Pochodzą one od ludzi z różnych środowisk, różnych zawodów i różnego wieku.

Oto, co pisze w liście do redakcji 18-letnia szwaczka Genowefa Bierkowska:

„Nigdy jeszcze nie pisałam do żadnej prasy, ale kiedy redakcja „Dziennika Łódzkiego” ogłosiła konkurs na najpiękniejsze hasło pokojowe, postanowiłam napisać. Hasła moje, może nie są dobre stylem, ale wyrażają to, co myślę, o co walczę swą pracą, wyrażają to, co myślą miliony ludzi na całym świecie. Wyrażają to co myślą delegaci na Kongresie Narodów w Obronie Pokoju zebrałym w Wiedniu”.

Z kilku załączonych haseł jedno brzmi:

„Być budowniczym Polski Ludowej to znaczy być żołnierzem wielkiej armii pokoju”. Autorka kilku haseł i wiersza podpisująca się inicjałami J.D.A. pisze:

„Pragnę również wziąć udział w konkursie, by tym za- manifestować swą solidarność z masami całego świata, w- trwałie walczącymi o pokój”.

Jestem młodą, pracuję, mam wszystkie możliwości do nauki. Przed młodzieżą naszego kraju otworzyło się nowe, szczytne życie budowane o- fiarną pracą robotnika i chłopa. Nie chcę by nasze miasta i wsie zacierające bolesne pozostałości minionej wojny, znów obróciły się w gruzy. Nie chcę, by stolica nasza — do niedawna symbol okropności, jakie przynosi wojna — zamieniła się z miasta socja- listycznego, pełnego radości i życia i wszystkiego, co nowe i piękne — w cmentarzysko gruzów. Toteż razem z milio- nami ludzi na całym świecie, którym tak jak i nam drogi jest pokój, jestem za pokojowym porozumieniem między narodami. Nie jestem poetką, a wiersz, który wam przesy- lam, napisany był pod wpły- wem wzmagającej się z dnia na dzień walki o pokój. Ale chociaż nie znam sztuki pisar- skiej przesyłam wam to wszystko, co nasunęło mi się na myśl w dniach poprzedzają- cych Kongres”.

Bronisław Solarezyk, b. wię- zien obozów koncentracyj- nych nadesłał 21 haseł, pisząc w liście, że w ten sposób wy- razić chce swą wiarę w zwy- cięstwo światowego ruchu ob-

rońców pokoju nad niedob- kamą imperializmu.

„Tak, jak inni pragną po- koju, tak samo i ja go pragnę i wiem, że jeżeli wszyscy be- dziemy walczyć o pokój, to go zdobędziemy”.

W konkursie naszym udział wzięły szkoły łódzkie różnego typu. Hasła, które nadsyłał uczniowie i ze szkół podsta- wowych i ze szkół ogólnok- ształcących udawadniają, że młodzież nasza rozumie dosko- nale swoją rolę w walce o po- kój. Wie, że walcząc o jak naj- lepsze wyniki w nauce, walczy o pokój.

62-letni Edward Kliszko star- szy maszynista turbinowy nade- słał hasło, w którym wyraża niezłomną wiarę w pomyślny obrad wiedeńskiego Kon- gresu Pokoju i nazywa go wszechświatowym szczytem walki o pokój.

Trudno jest wymenić mini- malną chociażby część haseł nadesłanych przez studentów, pracowników służby zdrowia, nauczycielstwo, urzędników, robotników, chłopów... Różna jest treść tych haseł, ale isto- ta ich jest jedna: walka o po- kój jest sprawą wszystkich lu- dzi, którzy pragną budować życie piękne i dobre.

(t)

Czytelników „Dziennika” i uczestników konkursu

Najpiękniejsze hasło pokojowe

zapraszamy na jutrzejszy koncert

Jak już donosiliśmy, w po- niedziałek 22 grudnia br. o godz. 17 w sali Filharmonii (ul. Narutowicza 20) odbę- dzie się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom w błyska- wicznym konkursie „Dzien- nika” na najpiękniejsze has- lo pokojowe. Rozdanie na- gród

POŁĄCZONE BĘDZIE Z KONCERTEM

dla czytelników i wszystkich uczestników naszego konkur- su. Koncert bowiem zorgani- zowany przez Łódzki Komit- et Obronców Pokoju i re- dakcję „Dziennika Łódzkie- go” jest pewnego rodzaju nagrodą dla wszystkich au- torów haseł, które nie zosta- li nagrodzone. Olbrzymia większość nadesłanych haseł zasługuje na wyróżnienie.

Wykonawcami koncertu będą znani aktorzy scen łódz- kich, wybitni soliści i chó- ry — radiowy i ZZK. W roz- dawnictwie nagród wezmą również udział niektórzy ich ofiarodawcy i będą osobiście wręczać nagrody zwycięzcom. Na koncert zapraszamy ser- decznie wszystkich czytelników i uczestników naszego konkursu tak z Łodzi jak i województwa. Przypomina- my termin spotkania: jutro,

Komunikat Dyrekcji Targowisk Miejskich

Dyrekcja Targowisk Miejskich zawiadamia wszystkich handlu- jących na targowiskach, ulicach, placach, w parkach itp., że wszy- skie dotychczas wydane zezwole- nia na ustawianie straganów, kio- sków, wózków, stoisk z kwiatami, wag, aparatów fotograficz- nych itp. tracą swą ważność z dniem 31 grudnia 1953 roku.

Podania o nowe zezwolenia na rok 1954 na ustawienie wyżej wy- mienionych stoisk należy składać do Dyrekcji Targowisk Miejskich w Łodzi Al. Parkowa nr 4 (w pa- sażu) lewa oficyna II piętro, parter w terminie od dnia 2 do 31 stycznia 1954 r.

w poniedziałek 22 grudnia br. o godz. 17 w sali Filhar- monii (ul. Narutowicza 20).

Głos w dyskusji

mgr Franciszek Romaniuk nauczyciel liceum ogólnoksz.

Stajemy do walki o likwidację „dwój”

- Obiektywne i subiektywne przyczyny ocen niedostatecznych
- Najważniejsza sprawa: współdziałanie wszystkich w trosce o ucznia
- Opieka musi być systematyczną, a nie czasową kampanią

Z racji stosunkowo sporej ilości ocen niedostatecznych za pierwszy okres nauki w szkołach podniósł się alarm. Alarm słuszny, uzasadniony. My nie możemy pozwolić na to, by w szkołach istniały „dwójki”, by młodzież szła w nierównym szeregu ku wiedzy i wskutek tego opóźniała się w obejmowa- niu oczekujących ją stanowisk. Przeszkody tego rodzaju nie mogą istnieć, muszą być usunięte co rychlej. Tego dokonamy my i nikt więcej poza nami.

Przez „my” rozumiem nauczycieli, pracowników oświa- tnych, rodziców, sekcje pedago- giczno-dydaktyczne komitetów rodzicielskich, trójki klasowe, organizacje młodzieżowe oraz samą młodzież uczącą się.

Są to ogniwa szkoły i one muszą ze sobą uzgodnić współ- pracę i oprzeć ją na konsek- wentnym działaniu. — Śmiem twierdzić że nauczycielstwo na- sze pracuje gorliwie, jest peł- ne troski i powierzona swej pieczy młodzież. Wiem, co ko- sztuje nauczyciela każda po- stawiona uczniowi „dwójka”. Ile walki wewnętrznej dokonuje się w nauczycielu. A jednak mimo tej walki, w pewnych wypadkach, innej oceny — po- za niedostateczną — postawić nie może.

Śród młodzieży, która o- trzymuje „dwójki”, jest grona- czość taką oceną przy- bita, a nawet załamana. I tak- iej młodzieży nam najbar- dziej szkoda, gdyż jest to mło- dzież wartościowa, która nie z własnej woli „dwójki” oberwa- ła, lecz z przyczyn od niej w- mniejszym lub większym stop- niu niezależnych. — Wśród

Zwiększony ruch, spotęgowana podaż

- Pięciokrotny wzrost frekwencji w sklepach
- Dziś handel detaliczny czynny jak w dzień powszedni
- Pełny wachlarz towarów spożywczych dla Łodzi

W ostatnich dniach zapanował w sklepach łódzkich przedświąteczny ruch. Napiły w klientów, zwiastująca do punktów sprzedaży artykułów spożywczych, wzrosła prawie 5-krotnie. Zapobiegliwie gospodynie nie odkładają sprawun- ków na ostatnią chwilę, gdyż wiedzą, że w przyszłym ty- godniu liczba kupujących wzrośnie jeszcze bardziej.

Wydział Handlu, chcąc jesz- cze bardziej ułatwić łódzianom nabywanie wszelkiego rodzaju towarów, wydał zarządzenie, by w dniu dzisiej- szym, tj. w niedzielę 21 bm. wszystkie sklepy na terenie Łodzi czynne były normal- nie, jak w każdy dzień po- wszedni.

...

Korzystając z wolnego dnia będziemy mieli możliwość za- opatrzenia się bez trudu w wszelkiego rodzaju artykuły. Rodzice pamiętają będą nie- wątpliwie o kupnie upomink- ów dla swych małych pocie- ch. Wybór jest naprawdę duży. Konfekcja dziecienna, zabawki, książki, słodycze — są do nabycia w Domu Dzie- cka, w PDT i w innych skle- pach PSS i MHD tej branży.

...

Olbrzymim popytem cieszą się ryby zwłaszcza słodkow-odne — żywe i śnięte. W tej chwili w sklepach rybnych i spożywczych PSS i MHD znaj- duje się około 50 ton karpia żywych. Jeżeli zapas w pun- ktach sprzedaży będzie na wyczerpaniu, Centrala Rybna na sygnał dystrybutorów do- starczy każdą żadaną ilość ryb. Śnięte i mrożone sanda- cze, szczupaki, leszcze oraz drobnica znajdują się na skła- dach Centrali Rybnej w dosta- tecznej ilości. Sklepy posiada- ją w tej chwili również ponad

50 ton ryb wędzonych — dor- cze, piklingów i flader, a w razie potrzeby rzuci się na ry- nek dalsze ilości ton. Zapas ryb obejmuje olbrzymie ilości i różne gatunki. Od spraw- nych zamówień i funkcjono- wania transportu dystrybuto- rów zależy czy sprzedaż ryb nie ulegnie zahamo- waniu. Oczekujemy należytego wywiązywania się wydziałów zaopatrzenia PSS i MHD z te- go ważnego zadania.

...

Sklepy garmazeryjne mają na swych półkach tak obfite ilości mięsa wieprzowego, wo- łowego i wyrobów masarskich po cenach konsumpcyjnych, iż bez trudu i tloku można je nabywać o każdej porze dnia. Dużym powodzeniem cieszą się podroby: — ozory, wątroby i mózgi. — Drób mrożony, pa- troszony i żywy — gęsi, kaczki i kury — znajdują również chętnych nabywców.

...

Nie ma żadnych ograniczeń odnośnie sprzedaży mąki do wypiekania ciasta, zaś we wtó- rek i środe zwiększony będzie kilkakrotnie normalny wypek pieczywa różnych gatunków. Wzrośnie podaż pieczywa słodkiego w cukierniach i sklepach ze słodyczami.

Wydaje się więc, że z zaku- pami świątecznymi nie powin- niśmy mieć w tym roku naj- mniejszego kłopotu. (sk)

Piękny podarunek MDK dla młodzieży łódzkiej „Akcja choinkowa” dla 7.000 uczestników od 27 grudnia br. do 7 stycznia 1953 r.

Młodzieżowy Dom Kultury organizuje wzorem lat ubie- głych akcję choinkową, która obejmie około 7.000 dzieci i młodzieży. Każdy uczestnik akcji spędzi w MDK kilka go- dzin, podczas których weźmie udział w tańcach, śpiewach, za- bawach i grach, obejrzy przed- stawienie teatru kukielki pt. „Zameczek” oraz krótkometra- żowe filmy rysunkowe.

„Kobieta i życie”

Redakcja czasopisma „Moda i Życie” zawiadamia, że zgo- dnie z życzeniami Czytelnic- czek pismo zmienia swą naz- wę i od 1 stycznia 1953 roku będzie się ukazywało pod ty- tułem „Kobieta i Życie”.

Na zakończenie odbędzie się loteria książkowa, w której wszystkie losy — bezpłatne — będą wygrzywały. Grupy, któ- re zwyciężą w grach towarzy- skich otrzymają poza tym na- grody w postaci słodyczy. — Wszystkie sale zostaną piek- ni i efektywnie udekorowane. Prócz tego młodzież starsza niż 17 w styczniu przedstawie- nie „Zemsty”, wystawionej przez zespół MDK z udziałem Władysława Waltera w roli Dyndalskiego. Konsultację stu- dji przeprowadzi Iwo Gall.

Akcja choinkowa rozpocznie się dnia 27 grudnia a skończy dnia 7 stycznia 1953 roku. W godzinach przedpołudniowych bawić się będą dzieci młodsze, po południu zaś młodzież do- lat 18. Uczestnicy akcji typon- wani są przez szkoły spośród najlepszych uczniów. (a)

CO? GDZIE? KIĘDY?

NIEDZIELA

21

GRUDZIEŃ
DZIS
Tomasza
JUTRO
Zenona

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY
APTEK

21.12 (niedziela):

Apteki: nr 2 (Piotrkowska 35), nr 8 (Armii Czerwonej 53), nr 28 (Zgierska 63), nr 51 (Plac Wolności 2), nr 30 (Nowotki 91), nr 32 (Rzeczka 51), nr 5 (Gdańska 23).

22.12 (poniedziałek):

Apteki: nr 13 (Obr. Sta. Ingradu 15), nr 49 (Pabianicka 218), nr 16 (Jaracza 32), nr 19 (J. Stalina 50), nr 17 (Wróblewskiego 54), nr 28 (Kopernika 26), nr 50 (Piotrkowska 67), nr 53 (Pl. Kościelny 8).
A. S. nr 41 (Al. Kosciuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje całą dobę szpital nr 2, ul. Krzemieniecka 5; 22.12 szp. im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15

TEATR

NOWY (Więckowskiego 15) g. 14 „Podąż do Marsylii”, g. 18.30 „Niezapomniany rok 1919”
22.12 g. 14 „Niezapomniany rok 1919”

POWSZECHNY (Obr. Sta. Ingradu) g. 14.30 i 19 „Intryga i miłość”
22.12 nieczynny

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-28) g. 15 „Dyrektor”, g. 19 „Rewizor”; 22.12 g. 19 „Rewizor”

MALY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”
22.12 nieczynny

WUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Stomkowy kapeluszyk”
22.12 nieczynny

PIKORIO (Kopernika 16) g. 12 i 17 „Skarb na pustkowiu”; 22.12 nieczynny

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Nie ma pokoju pod oliwkami” g. 13, 15, 17, 19, 21 dozw. od lat 18, por. g. 11; 22.12 g. 16, 18, 20

GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych: „Stoż i mrowka”, „1 Maja 1932 r. w Warszawie”, „Czy wiecie że... 2-52”, PKF 51-52; 22.12 „Paraliż dziecięcy”, „Pogoda na jutro”, „Przygody humelanta”, PKF 52-52 g. 18, 19 dozw. od lat 7-19, „Skarb” g. 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych: „Czarodziej ska torba”, „Wiosenna bajka”, „Złoty boćman” g. 11, 12, 13, 15, 16, 17; 22.12 g. 16, 17

MELODA GWARDIA dla młodzieży — (Zielona 2) „Złote jezioro” dod. — „Walka o mistrzostwo” g. 14, 16, 18, 20 dozw. od lat 12, por. g. 10, 12; 22.12 g. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) „Wilhelm Tell” dod. — „W kraju socjalizmu 1-52” g. 18, 20 dozw. od lat 14, por. g. 11; 22.12 g. 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Pustelnia Parmeńska” II ser. dod. „Promienie Rentgena” g. 15, 17, 19 dozw. od lat 18, por. g. 11; 22.12 g. 17, 19

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Niezapomniany rok 1919” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12, por. g. 10, 12; 22.12 g. 16, 18, 20

PRZEWIŚNIE (Zeromskiego 74) „Cztery serca” dod. „Gry sportowe” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12, por. g. 11; 22.12 g. 18, 20

1 MAJA (dawn. Robotnik Kilińskiego 178) „Nędznicy” I ser. dod. „W kraju socjalizmu 1-52” g. 15, 17, 19 dozw. od lat 14; 22.12 g. 17, 19 por. g. 11 „Zaklęta narzeczoną”

REKORD (Rzgowska 2) „Dziś o wpió do jedena stej” dod. „Cierńnik” g. 15.30, 17.30, 19.30 dozw. od lat 18; 22.12 g. 17.30, 19.30, por. g. 11 „Ostatni etap”

ROMA (Rzgowska nr 84) „Nędznicy” II ser. dod. „Czy wiecie, że... 4-51” g. 15.30, 18, 20 dozw. od lat 14; 22.12 g. 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Jak hartowała się stal” g. 15, 17, 19 dozw. od lat 7, por. g. 11 „Biały

kiel”; 22.12 „Zaloga” g. 18.30, dozw. od lat 7

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Cywil na stadionie” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7 por. g. 11; 22.12 g. 16, 18, 20

SWIT (Batucki Rynek 1) „Mury Malapagi” dod. „Brudasek” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14, por. g. 11 „15-lecie kapitan”; 22.12 „D. S. 70 nie dnia 14” g. 18, 20 dozw. od lat 14

TATRY (Sienkiewicza 40) „Panj Dery” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14, por. g. 11.30; 22.12 „Strefa zachodnia” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12

WISLA (Przejazd nr 3) „W pogoni za siwą” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7, por. g. 12; 22.12 g. 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Bajka o śpiączce królowie” — program skład. g. 14, 16, 18, 20 dozw. od lat 7, por. g. 12; 22.12 g. 16, 18, 20

WOLNOSC (Napiórkowskiego 16) „Nie ma pokoju pod oliwkami” g. 14, 16, 18, 20 dozw. od lat 18, por. g. 10, 12 „Gęsi baby Jagi”; 22.12 „Delina śmierci” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14

ZACHETA (Zgierska 20) „Skazana wioska” dod. „Towarzysze pancerni” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14, por. g. 11; 22.12 g. 18, 20

Czytacie

„Dziennik Łódzki”

Sprawy społeczne i bytowe

pracowników Uniwersytetu Łódzkiego

- Zebranie organizacji związkowej przy UŁ
- Zmniejszył się procent „odsiewu” studentów
- Rola porad produkcyjnych i opiekunów
- Życie towarzyskie bez „dachu nad głową”
- Słuszne pretensje

Onegdaj odbyło się w auli UŁ ogólne zebranie sprawozdawczo-wyborcze zakładowej organizacji związkowej Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Uniwersytecie Łódzkim.

W prezydium zebrania zasiędlży wybitni naukowcy z prof. Gąsiorowską, członkiem PAN na czele. Nad stołem prezydium widniał napis: „Walka o coraz lepsze wyniki nauczania i wychowania, podnoszenie świadomości ideowo-politycznej i doskonalenie zawodowe ogółu pracowników, nieustanna troska o ich sprawy bytowe — oto zadania ZOZ”.

Referat sprawozdawczy z działalności ZOZ wygłosił jej przewodniczący mgr Bronisław Graczyk, adiunkt przy katedrze prawa administracyjnego. Mówca przedstawił dorobek organizacji wskazując na wzrost liczby członków. Ponad 500 pracowników naukowych i administracyjnych Uniwersytetu należy do ZNP. Przewodzone szkolenie ideologiczne podniosło świadomość polityczną pracowników. Kasa zapomogowo-pożyczkowa liczy 400 członków (udzieliła ona w rb. 64 bezwrotnych zapomóg, oraz 220 pożyczek, przychodząc z wydatną pomocą materialną swym członkom). Przeszło 100 pracowników korzystało z akcji czasów. Poprawiła się sprawność nauczania, to znaczy zmniejszył się procent odsiewu studentów. Wpłynęły na

wieckich dla pracowników UŁ. Wybrano nową radę miejską, w skład której weszli najbardziej ofiarni pracownicy nauki i administracji z prof. dr Szczepańskim, prof. dr Łapińskim i prof. dr Siuchnińskim na czele. (s)

Notatnik ŁÓDZKI

* W niedzielę dnia 21 grudnia br. wszystkie księgarnie „Domu Książki” będą otwarte w godzinach od 10 do 18. Ponadto „Dom Książki” uruchomi kilkanaście stoisk ulicznych, celem ułatwienia zakupów wszystkim miłośnikom książki.

* Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Kultury w Łodzi zawiadomiła, że w dniu 21 bm. (niedziela) o godz. 12 w Ośrodku Propagandy Sztuki w Łodzi, Park Sienkiewicza, nastąpi otwarcie wystawy „Sztuka i rekreacja ludowa województwa łódzkiego”.

Uwaga

korespondenci

„Głosu Pracy”

Dziś o godzinie 10 w Łodzi w sali „Melodram” przy ul. Traugutta 18 (gmach ORZZ) odbędzie się wojewódzka narada korespondentów „Głosu Pracy”.

Uwaga, Czytelnicy

W środę dnia 24 grudnia porady prawne nie będą udzielane. W sobotę 27 grudnia porady będą udzielane normalnie w godz. od 14 — 16.

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy oraz robotników gospodarczych zatrudniających Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. Waleriana Wróblewskiego w Łodzi ul. Dąbrowskiego 17-21. Zgłoszenia przyjmują Dział Personalny ul. Hipotecka nr 7-9 3295-K

Pracowników handlowych o wysokich kwalifikacjach poszukuje Biuro Obrótu Przyrządów (w organizacji). Pożądana znajomość branży aparatów naukowych i laboratoryjnych dla celów badawczych i przemysłowych. Podanie wraz z życiorysem składać osobliście w Dziale Kadr — Biuro Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi przy ul. Wierury 21 3210-K

Pracownicy na wrzeciennice, tkaczki, pomocnicze pracownicy, uczeni na tkalnicy, pracowników do straży przemysłowej i robotników transportowych zatrudniających Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Stefana Okrzei w Łodzi ul. Kilińskiego 223. Zgłoszenia osobliście przyjmują Dział Personalny. 3368-K

Inżynierów i techników, mechaników-konstruktorów do mającej się organizować z dniem 1. II. 1953 r. pracowni mechanizacji leśnictwa w Łodzi, poszukuje Biuro Projektów Leśnictwa w Warszawie. Zgłoszenia przyjmują od godz. 10 — 13 Dział Kadr Okręgu Las. Państw. w Łodzi ul. Zachodnia 105, pokój 41 II piętro. 3378-K

Kierownika sekcji księgowości finansowej ze znajomością dekretoowania według R. P. K., kierownika sekcji księgowości materiałowej starszych księgowych do sekcji kosztów własnych i kalkulacji oraz księgowych zatrudniających natychmiast Z. P. Zgrzebnego Łódź, ul. Kilińskiego 222. wejście przez portiernię Z. P. B. im. Okrzei. 3380-K

OGŁOSZENIE

Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych „ARTOS” — Dyrekcja Okręgowa w Łodzi, ul. Zeromskiego 100, tel. 266-48 podaje do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia na organizację imprez okolicznościowych (akademie, uroczystości itp.) w wykonaniu sił artystycznych o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Przyjmowane są również zamówienia na zespoły orkiestralne na zabawy taneczne wieczorki, akademie itp. Opłaty za usługi artystyczne pobierane są według ustalonych stawek państwowych, w opłatach za usługi orkiestry dla świetlic zakładowych i organizacji społecznych przewidziane są ulgi.

Na święta

najmilszy i najwygodniejszy upominek to LOS i Loterii Pieniężnej

SPÓŁDZIELNIA PRACY GALANTERII METALOWEJ

„SŁAWA”

Łódź, ul. Południowa 78, tel. 262-83

PUNKTY USŁUGOWE:

Nr 1 ul. Kilińskiego 126, tel. 238-79

naprawa maszyn do liczenia, pisanie i maszyn księgowych,

Nr 2 ul. Piotrkowska 120, tel. 264-81

naprawa maszyn do liczenia, pisanie i maszyn księgowych,

Nr 3 ul. Więckowskiego 5, tel. 200-84

konserwacja i montaż maszyn wszystkich typów oraz naprawa powielaczy i maszyn do pisania.

Na żądanie telef. wyżej wymienione punkty wysyłają mechaników.

ZAWIADOMIENIE

Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych „ARTOS” Dyrekcja Okręgowa w Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z pismem Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 24. X. 1951 roku Nr PK-III-6-8-51 jedynie P.O.I.A. „ARTOS” posiada wyłącznie prawo do organizowania imprez objazdowych i dorywczych w wykonaniu zawodowych sił artystycznych (zespoły własne i angażowane na umowę o dzieło). Odnosne władze nie będą wydawały zezwoleń na organizowanie i odbycie imprez jak również nie wyraża zgody na wynajęcie sal na ten cel — jeśli występujący zespół nie uzyska licencji „Artosu”. (Nie dotyczy to zespołów amatorskich) Nie zastosowanie się do powyższego, pociągnie za sobą surowe konsekwencje prawne, aż do odpowiedzialności karnej włącznie w stosunku do organizatorów tzw. „dzikich imprez”. Zgłoszenia w sprawie organizacji imprez artystycznych przyjmuje P.O.I.A. „ARTOS” — Dyrekcja Okręgowa w Łodzi, ul. Zeromskiego 100 telefon 266-48. 3382-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr ZURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9.30 4-6 Narutowicza 2.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-9.30, 3-5, Piotrkowska nr 106

Dr LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne 7.30-8.30 17-19.30, Więckowskiego 28.

KUPNO-SPRZEDAŻ

WIECZNE PIORA — okazje — wartościowe podarki — naprawa — kupno Obr. Stalingradu 20 11. Listopada

WALIZKI kufry, nesesery gotowe i na obstatunek, reperacje poleca pracownia walizek, Kościuszki 11 16541-G

ZIMNE ognie 6 zł, gwiazdy 3 zł, lameta, hehlarzyki „Bazar”, Sienkiewicza 67 16585-G

OTOMANY, tapczany, kozełki, fotele, krzesła, solidne roboty. Warunki dogodne, poleca Zakład Tapiecki Przędzielni, Kilińskiego 163

DYWAN 350x270 sprzedam, Piotrkowska 277-3 lewa oficyna I p. 15-18

TAPCZANY, kanapy, leżanki na raty poleca Zakład Tapiecki Łódź, Curie-Skłodowskiej 8 (Podleśna) 16637-G

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer” damską bębnową Łódź, Kryżykowa 17 16634-G

RADIO nowoczesne z okiem magnetycznym sprzedam, Nawrot 7-22 godz. od 10 16794-G

SPRZEDAM radio wysokiej klasy, Nowotki 13-2 prawa oficyna

SPRZEDAM samochód osobowy „Tatra” 4-cylindrowy 1946 rok karęta po kapitalnym remoncie, ul. Kaliska 17

WÓZ ogumowany 750-20 sprzedam ul. Telefonicznej 28 16720-G

WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNICZK

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. naczel. 125-64 godz. przyjęć 12-13 Sekretarz odpow. 204-75 godz. przyjęć 10-13, dział gospodarczy 283-00 wewn. 36 oraz 228-32, dział sportowy 206-95, dział kult. 141-10, dział miejski 228-32 i 114-32, dział listów 143-90

Redakcja rekopisów nie zwraca za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 9-18 w soboty 8-14.

Prenumerata miesięczna zł 4.05, kwartalna zł 12.15, półroczna zł 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy Agencji Pocztowej oraz listonosze miejscy i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-cza na okres następny

REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 306 (2622) 7

**LZS (Łódź)
— LZS (Kielce)**

Wcz. o godz. 10 w sali Ogniw przy ul. Zakątnej rozegrany zostanie mecz piłki ręcznej między reprezentacjami LZS województwa łódzkiego i województwa kieleckiego.

W piłce siatkowej kobiet woj. łódzkie reprezentowane będzie przez zespół LZS w Rzgowie. W piłce koszykowej mężczyzn grać będzie LZS lutomierski, a w piłce siatkowej mężczyzn LZS z Bratoszewic.

Spotkanie sportowców LZS wojew. łódzkiego będzie sprawdzianem ich sił. Na podstawie wyników tych spotkań będzie można ocenić jak pracują LZS i jakie robią postępy poszczególni gracze.

Zimowe mistrzostwa NRD

IV Zimowe Mistrzostwa NRD odbędą się, podobnie jak poprzednie, w ośrodku sportów zimowych Oberhof w dniach 17-22 lutego. Zawody centralne poprzedza mistrzostwa pionierów i juniorów oraz mistrzostwa NRD w jeździe figurowej na łyżwach, które odbywały się dotychczas na sztucznym lodowisku w Berlinie.

Wyznaczono również termin mistrzostw bojerowych. Odbędą się one na jeziorze Rangsdorf pod Berlinem w dniach 13-15 lutego br.

Hokeiści polscy wyjechali do NRD

Ekipa hokeistów polskich wyjechała do Berlina, gdzie rozegra kilka spotkań jako reprezentacja Warszawy z drużynami niemieckimi.

Praga - Warszawa 10:0

Ping-pongiści czeszy bawiący w Polsce odnieśli następne zwycięstwo wygrywając pod firmą Pragi z reprezentacją Warszawy 10:0.

Czy zdobyłes SPO?

IMPREZY dzisiejsze

Kalendarzyk dzisiejszych imprez sportowych przedstawił się następująco:

Godz. 10 sala przy ul. Zakątnej nr 82 — turniej piłki ręcznej LZS Łódź i Kielce.

Godz. 10, sala przy ul. Stalina 17 — mecz szermierczy Gwardia (Wrocław) — AZS.

Godz. 11, basen MDK — kontrol-

SPORT

Najlepsi narciarze LZS-ów startować będą na łódzkiej trasie

Narciarstwo nizinne zaczyna cieszyć się coraz większym powodzeniem. Propagatorami narciarstwa w terenie są przede wszystkim Ludowe Zespoły Sportowe, które dbają o dostarczenie możliwie jak największej ilości sprzętu.

Z chwilą ustalenia się dogodnych warunków atmosferycznych istnieje projekt zorganizowania mistrzostw zimowych LZS województwa łódzkiego. Mistrzostwa zimowe mają się odbyć nie tylko w konkurencjach narciarskich. Inicjatorzy tej imprezy projektują na jeziorze koło Radomska zorganizować wyścigi łyżwiarskie. Program ma objąć wyścig na 1000 m dla mężczyzn i 500 m dla kobiet. Długość toru na wspomnianym jeziorze wynosi 1500 m.

Największe pole do popisu mieć będą oczywiście narciarze. Program mistrzostw narciarskich przedstawia się wyjątkowo bogato. Po przeprowadzeniu zawodów eliminacyjnych, w poszczególnych powiatach, najlepsi zawodnicy staną do startu w Smardzewie i Lutomiersku, by walczyć o pierwsze miejsca. Mężczyźni mieć będą trasę długości 12 km, a kobiety — 8 km. Być może, że w programie znajdzie się również bieg sztafetowy. Chodził mianowicie o zwrócenie uwagi na konieczność pracy zespołowej w LZS. Trudno będzie naszym narciarzom z LZS wyszukać odpowiedniego stoku by móc przeprowadzić bieg zjazdowy. Nie chodzi jednak tu o jakiś karkołomny zjazd, a po prostu o stworzenie początkującym zawodnikom LZS warunków na doznanie emocji zjazdowej.

Wiadomość o mających się odbyć mistrzostwach LZS powinna zdomingować wszystkie bez wyjątku LZS do przeprowadzenia treningów.

Pierwsze w historii sportu narciarskiego mistrzostwa łódzkich LZS będą niewątpliwie momentem przełomowym w tej gałęzi sportu wojew. łódzkiego. Choć nie posiadamy zbyt dogodnych warunków terenowych, to jednak sport narciarski powinien rozwijać się na naszym terenie, co w przyszłości wpłynie na wzrost liczby młodzieży, uprawiającej ten piękny sport.

W związku z mistrzostwami nasuwa się jedna uwaga. Przed zawodami należy po-

starać się o to, żeby do poszczególnych powiatów mogli wyjechać instruktor narciarski. Skłamałaby z tej wizyty zawsze chętna do uprawiania sportu młodzież wiejska.



Decydujący mecz

Dziś w Pabianicach o godz. 11 w sali Włókniarza rozegrany zostanie mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe WKKF między Ogniwem a Unią z Piotrkowa. Wynik tego spotkania zadecyduje, który z klubów zostanie ostatecznie mistrzem i posiadać będzie prawo do walki o wejście do II Ligi. Pierwszy mecz rozegrany między tymi klubami w Piotrkowie zakończył się zwycięstwem Ogniwa 10:8 (Mecz odbył się bez walki w wadze ciężkiej).

W drużynie Unii wystąpią między innymi: Łasek, Brzózka, Adamus, Cygan, Maciejczyk, Masiadek i Stec. W zespole Ogniwa zobaczymy: Pasławskiego, Kozłowskiego, Betona, Rosiaka, Wojnowskiego, Wieczorka i Neymana.

TABELA WYGRANYCH

| | | | | | |
|---|--------|--------|--------|--------|--------|
| 3 DZIEŃ CIĄGIENIA IV RZUTU | 104074 | 105643 | 106217 | 109065 | 111048 |
| Wygrana 40.000 zł padła na nr | 111443 | 120651 | 127045 | 129583 | 131924 |
| nr 36835 48215 | 134144 | 134354 | 139890 | 141695 | 142728 |
| Wygrana 20.000 zł padła na nr | 143133 | 144492 | | | |
| 11973 | | | | | |
| Wygrana 10.000 zł padła na nr | 2707 | 4183 | 4346 | 5751 | 6062 |
| nr 5546 19279 149659 | 13847 | 14764 | 17978 | 19455 | 23188 |
| Wygrana 5.000 zł padła na nr nr | 27040 | 31985 | 32282 | 32707 | 36113 |
| 7647 14849 50265 93046 95449 130761 | 36396 | 37918 | 39175 | 42071 | 45029 |
| Wygrana 2.000 zł padła na nr nr | 46268 | 46554 | 48186 | 49347 | 49711 |
| 3788 13487 38752 38891 48587 59120 | 53539 | 53680 | 54072 | 59147 | 59780 |
| 61549 78143 92539 100137 114534 114776 | 63123 | 64856 | 65020 | 68496 | 69104 |
| 117359 126434 128426 132404 132988 | 74449 | 76086 | 76370 | 77392 | 77771 |
| 138155 146313 147631 | 80798 | 82862 | 85919 | 85922 | 86597 |
| Wygrana 1.000 zł padła na nr nr | 89066 | 91823 | 91847 | 94248 | 98276 |
| 3054 9496 15352 15592 16468 21748 22646 | 99615 | 100539 | 100837 | 102530 | 102758 |
| 25824 28905 34513 35101 35108 35503 | 107959 | 109086 | 109203 | 111558 | 111888 |
| 35688 37866 42824 43337 43712 44762 | 114066 | 115729 | 118744 | 120875 | 121533 |
| 49207 49650 54145 61245 61592 62456 | 122291 | 124137 | 124395 | 125096 | 125089 |
| 64325 65334 66364 69834 71955 74677 | 127866 | 128262 | 128814 | 129906 | 130252 |
| 83877 85685 88598 89402 93524 95206 | 130371 | 130611 | 132274 | 140647 | 142445 |
| 97267 98338 100011 100565 103571 | 142815 | 143539 | 146176 | 147210 | |

Z naszego obserwatorium

Perwersyjny Filip

Każdy kraj ma prawo do nacjonalizacji swych bogactw naturalnych — tak oto brzmiała rezolucja uchwalona przez Komisję Ekonomiczną ONZ. Zdawałoby się iż sprawa jest prosta i że w XX wieku powinna nie budzić zastrzeżeń. Tymczasem prezes giełdy nowojorskiej, niejaki Funston, przysłał do przewodniczącego delegacji amerykańskiej w ONZ jak najostrzejszy protest.

W proteście tym stwierdza on, że z punktu widzenia lokat prywatnego kapitału amerykańskiego za granicą rezolucja będzie miała „nieszczęśliwe i długotrwałe konsekwencje”. Przy sposobności swego protestu, Funston wyraził delegacji USA, która jako jedyna głosowała przeciw rezolucji, głęboką podziękowanie, i to „nie tylko za oponowanie przeciw samej rezolucji, lecz również przeciw reprezentowanej przez nią perwersyjnej filozofii ekonomicznej”.

Perwersja tej filozofii jest istotnie niestychana i nader groźna. Oczwiciecie, dla kapi-

tału międzynarodowego. I stąd właśnie takie oburzenie giełdy nowojorskiej. Bo i do czego to podobne, żeby każdy naród miał prawo do swej własności, która przecież stanowić powinna tylko i wyłącznie obiekt zainteresowań eksploata-torsko-giełdziarskich!

RADIO
NIEDZIELA, 21 GRUDNIA

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 17.00, 21.00, 23.50.
6.05 Muzyka „Na dzień dobry”.
7.10 „Od melodii do melodii”.
8.20 Muzyka popularna. 8.35 „Wszelka nica Radiowa” — wykład z cyklu: „Historia literatury polskiej” (II).
8.55 Miłośnikom pięknej muzyki.
9.25 „Wieś tańczy i śpiewa”.
9.40 Słuchowisko pt. „Obszary, rzemyszek skórzany bucieczek”.
9.55 Skrzynka ogólna PR. 10.10 „Poezja i muzyka”.
10.40 „Polskie wyprawki astronomiczne”.
10.50 Robotnicze Zespoły Świetlówce przed mikrofonem PR. 11.10 „50 dla młodoci”.
11.40 Skrzynka Wszelkiej Radiowej. 12.04 Przegląd cząsopism. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.15 Felieton. 13.30 Koncert orkiestry. 14.10 (Ł) Łódzkie Targowisko Różności. 14.25 (Ł) Koncert orkiestry LRPR. 14.45 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 14.55 (Ł) D. c. koncertu orkiestry. 15.15 Dla dzieci — audycja słowno-muzyczna pt. „Śpiewana zima”. 16.00 „Co przyniosła nowe „Problem”. 16.15 (Ł) „Dyrektor” — montaż słuchowiskowy na podstawie sztuki Alioszyna. 17.15 Koncert Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. 17.55 Chwila poezji. 18.00 „Niezapomniany rok 1919” — słuchowisko w sztuki W. Wiszniewskiego. 19.30 Melodie taneczne. 20.00 „Na radiowej estradzie”. 21.15 Felieton. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.40 „Wieczorna serenada”. 23.10 Popularna muzyka symfoniczna.

Obrazek prawie sportowy

Kiedy w sklepie sportowym przy ul. Piotrkowskiej 71 ukazazy się przedwczoraj sianki — zainteresowanych kupnem klientów znalazło się od razu kilkudziesięciu. Niestety, personel sklepu oświadczył, że sianek nie może sprzedać gdyż nie mają ceny. Klienci czekali na wycenę dobrą godzinę, aż wreszcie... sianki zabrano do magazynu. Wczoraj leżały w dalszym ciągu w magazynie bez ceny. Nic dziwnego, że osoby chcące kupić sianki dla swych dzieci denerwują się. Zapytu jemy: kiedy wycenicie sianki i przeniesiecie je z magazynu do sklepu — na sprzedaż. (K)

Odpowiedzi REDAKCJI

D. Romanówna — Mimo, że przy zakładzie pracy istnieje ośrodek zdrowia, ma Pani prawo liczyć się w poradni ogólnej. Wnien jednak Pani skierować tam lekarz z zakładu pracy. Praktykuje się to jedynie wówczas, jeżeli zachodzi konieczność specjalistycznego leczenia. Zwolnienia lekarskie są ważne bez względu na to, który lekarz je wystawia. musza być tylko wypisane na formularzu L-4.
I. Nieznamow — Może Pani zgłosić się do służby w Milicji Obywatelskiej. W chwili obecnej kobiety nie są przyjmowane do służby wojskowej.
Zniecierpliwiona — W sprawie wadliwej — zdaniem Pani — sprze daży ulgowych biletów do Teatru Małego, interweniuje w dyrekcji teatru.
J. Bieda, Piotrków — Uwagi Pana o włączeniu się rodziców do walki z „dwójkowcami” postaramy się wykorzystać. Dziękujemy za miły list i pozdrawiamy.

PONIEDZIAŁEK, 22 GRUDNIA

Wiadomości: 7.58, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.
7.20 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 7.35 (Ł) Wiadomości dla wsi. 7.40 (Ł) „Teraz krowy dają twiste mleko” — audycja dla wsi. 8.00 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 11.45 „Głos młoda kobiety”. 13.15 (Ł) Koncert rozrywkowy — L. Skowron — sopran. 14.10 Koncert solistów. 14.35 Muzyka rozrywkowa. 15.10 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 15.15 Audycja PCK dla chorych. 15.30 Dla dzieci — sidehowisko pt. „W radiowym kaćku młodych przrodników”. 16.00 „Wszelka nica Radiowa” — wykład z cyklu: „Nauka o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (II). 16.20 (Ł) „O Zosi co leniem był pre-stała” — audycja dla dzieci. 16.35 (Ł) Omów. programu muzycznego bieżącego tygodnia. 16.40 (Ł) Recital skrzypcowy Z. Hodora. 17.15 (Ł) Koncert orkiestry mandolin. 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.45 (Ł) Reportaż aktualny. 17.55 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 18.10 (Ł) „Siedem dni sportu łódzkiego”. 18.20 (Ł) „Powszechny”. 18.30 „Odpowiedzi fanów”. 18.40 „Nasze chwały”. 19.00 Muzyka rozrywkowa. 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Kronika w Gałczyń” odc. 2 nowości J. Lema. 20.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 „Wszelka nica Radiowa” — wykład z cyklu: „Ekonomia polityczna” (II). 22.20 Józef Verdi — „Trubadur”, fragmenty opery. 23.20 Muzyka rozrywkowa.

— Według mnie nazywała się tak od niepamiętnych czasów. Jest to przecież jedna z najstarszych kopalń galezi południowej. Nic się tam jakoś nie chciało kleić. Ludzie kilkakrotnie przystępowali do pracy w Przekletej i za każdym razem odchodzili prawie z niczym. Kopalnia dawała kamień bardzo tani, o złym kolorze. Surowego urality wydobywano, co prawda, pod dostatkim, ale w owych czasach nie przedstawiał on żadnej wartości. Dopiero bolszewicy poznali się na nim. Jeśli chodzi zaś o kotłino, to dlatego nosi nazwę Przekletej, że leży w zupełnie dzikim, niedostępnym miejscu.

— Na Uralu można znaleźć ile się chce dzikich i niedostępnych miejsc, których nikt jednak nie nazywa „przekletościami”. Mimo wszystko jestem przekonany, że kopalnia otrzymała swą nazwę od kotliny... Gdzie można by spotkać Pietuszkę. Kim jest? Ile ma lat? — nastawał Paweł.
— Wszczęście prawdziwe śledztwo — uśmiechnął się Abasin. — Pietuska ma dwanaście lub trzynaście lat. Jest sierota, synem kolchoźnika z Bażenówki, który parą się także szlifierstwem. Obecnie mieszka z rodziną Osipa Bojarskiego, poszukiwacza złota. Chodzi do szkoły i zdaje się, że przeszedł właśnie do piątej klasy... Zimą spędza zazwyczaj w Bażenowce. Teraz wyjechał jak gdyby na letnisko, do opuszczonego osiedla chitników* — Końskiej Głowy.

— Ciekawa nazwa...
— A teraz, drogi Pawle Piotrowiczu, powiedzcie mi, proszę, dlaczego Przekleta Kopalnia nie daje wam spokoju? Przecież wszyscy już o niej dawno zapomnieli. Od wielu lat nikt o niej nie wspominał.

— Nie wszyscy zapomnieli! — odparł Paweł, ostrożnie składając mapę. — Rząd zezwolił trustowi na odbudowę kopalni sposobem gospodarczym, z funduszy uzyskanych

* Od gwarowego słowa „chita”, oznaczającego niegdyś nielegalne wydobycie na własną rękę złota lub drogiej kamieni, na terenach należących do państwa lub przedsiębiorstw prywatnych.



Walka o Zielony Skarb

drogą oszczędności. Samotnosia i ja otrzymaliśmy propozycję zajęcia się tą sprawą. Abasin wydał okrzyk zdziwienia i wymownie rozłożył ręce.

Jeśli prawdą jest to, co ludzie opowiadają o uralskiej „posepności” — należy raczej przypuszczać, iż kryje się w tym sporo przesady — oraz o istnieniu jakiegoś szczególnego „uralskiego charakteru”, to Maksym Maksymilianowicz nie zaskagiwał na miano typowego mieszkańca Uralu, chociaż urodził się właśnie w tej pięknej krainie, spędził tam całe swoje życie i z wyglądu był typowym uralczykiem: szeroki w barach, o potężnej klatce piersiowej i krótkich, pewnie stąpających po ziemi nogach. Paweł od razu wyczuł w nim człowieka prostego serca, zapaleńca i marzyciela. Twarz Abasina — okrągła, z wystającymi nieco kośćmi policzkowymi, zdradzała od razu każdy stan duszy. W tej chwili z twarzy jego można było wynioskować, że jest bardzo zaniepokojony, niemal przestraszony.

— Czyżbyście nie oceniali przychylnie mego postanowienia? — zapytał Paweł.
— Po jakiego diabła się do tego zabieracie?! Wszystko jedno, nic z tego nie wyjdzie.